

Program Święta 3 Maja

strona 16

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 8 (1469) 16.04.2024 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Tak wybraliśmy



Za nami najbardziej bliskim mieszkańcom, bo poświęcone sprawom lokalnym, wybory samorządowe. Raz na pięć lat wybieramy burmistrza, radnych miasta, naszych reprezentantów w radzie powiatu i sejmiku. Frekwencja nie była imponująca, bo stawienie się przy urnach 50 proc. wyborców trudno uznać za sukces. Już wiadomo, że czternastu radnych IX kadencji to samorządowcy ze stażem w radzie miasta. W tym głosowaniu największe poparcie zyskała lista Koalicji Obywatelskiej, drugie było PiS, a trzeci wynik osiągnął komitet Łączy nas Sochaczew. Tydzień po wyborach główni konkurencji Marka Gołkowskiego - Joanna Niewiadomska-Kocik, Andrzej Kuśmirek i Tomasz Ertman - publicznie zadeklarowali mu poparcie w drugiej turze i poprosili swych wyborców o oddanie głosu na Marka Gołkowskiego.

Daniel Wachowski

Spośród czterech głosowań, z jakimi mamy do czynienia w czasie wyborów samorządowych, najciekawsze jest to, na burmistrza. Ono budzi najwięcej emocji, najbardziej angażuje sztab walczące o każdy głos dla swojego kandydata. Nie inaczej było w tym roku. W głosowaniu mogło wziąć udział ponad 26.000 osób, jednak do urn poszło 12.986, zatem frekwencja wyniosła 49,77 proc. (w 2018 doszła do 51,25 proc.).

7 kwietnia żaden kandydat nie zdobył ponad połowy głosów, a to oznacza,

że zachodzi konieczność organizowania ponownego głosowania 21 kwietnia. Na Marka Gołkowskiego z Koalicji Obywatelskiej wyborcy oddali 3974 głosy (30,96 proc.), na Daniela Janiaka z komitetu Łączy nas Sochaczew 3787 głosów (29,51 proc.) i to oni 21 kwietnia powalczą o fotel burmistrza.

Trzecie miejsce w tej rywalizacji zajęła Joanna Niewiadomska-Kocik (KWW Forum Samorządowe Piotra Osieckiego) poparta przez 2047 osób (15,95 proc.), kolejne Andrzej Kuśmirek (KW Mazowiecka Wspólnota Samorządowa) - 1889 głosów

(14,72 proc.), piąty wynik uzyskał Tomasz Ertman (KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni), na którego oddano 710 głosów (5,53 proc.), ostatni był Dariusz Zielski (KWW Samorządowcy Razem) z 427 głosami (3,33 proc.).

Rada miasta

Miasto podzielone zostało na cztery okręgi. Z trzech z nich do rady miejskiej weszło po pięciu radnych, z jednego, umownie nazywanego Boryszew, sześciu. W 2018 roku o nasze głosy walczyło 109 kandydatów, zgłoszonych przez cztery komitety, czyli o je-

den mandat zabiegało 5 osób. W tegorocznych wyborach o 21 mandatów w radzie IX kadencji zabiegało aż 185 kandydatów, co daje niemal dziewięciu chętnych na jedno miejsce. Wystawiło ich aż osiem komitetów: KWW Forum Samorządowe Piotra Osieckiego - 29 kandydatów, KKW Koalicja Obywatelska - 29 kandydatów, KWW Samorządowcy Razem - 29 kandydatów, KW Prawo i Sprawiedliwość - 29 kandydatów, KWW Daniela Janiaka - Łączy nas Sochaczew - 29 kandydatów, KW Mazowiecka Wspólnota Samorządowa - 25 kandydatów,

KKW Trzecia Droga - PSL-PL2050 Szymona Hołowni - 10 kandydatów (w okręgach nr 3 i 4) oraz KWW Sochaczewska Inicjatywa Samorządowa - pięciu kandydatów (w okręgu nr 4).

W tym głosowaniu frekwencja wyniosła 49,76 proc. Sięgając do archiwum warto przypomnieć, że w 2018 wybory samorządowe przyciągnęły do urn ponad 50 procent, a w 2014 jedynie 45 procent uprawnionych. Równe 60 proc. głosów oddano na listy dwóch głównych ugrupowań politycznych - Koalicji Obywatelskiej oraz PiS.

Więcej na str. 3

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Geotermia coraz bliżej

PEC wybrał firmę, która wykona drugi odwiert. Otwór jest niezbędny, by ruszyć z budową zakładu geotermalnego

str. 4



Za czy przeciw?

Od kwietnia uczniowie młodszych klas nie mają zadawanych prac domowych. Co o tej zmianie sądzą rodzice i nauczyciele?

str. 8



Kolejni stypendyści

Od początku działania programu po stypendia sięgnęło już dwa tysiące uczniów

str. 9



Napoleon zrazów

Z tej restauracji Sochaczew był znany w najdalszych zakątkach kraju. Do pokoju na zapleczu mogli wejść tylko nieliczni, wybrani goście

str. 10

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999

Policja
997, 47 705-52-22

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Pogotowie energetyczne
991

Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK 46 862-82-30

**Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej**
668-453-422

sieci kanalizacyjnej
604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

SUW Płocka

46 811 16 44,
602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742

Oczyszczalnia ścieków
662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46
862-93-14

ZKM 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

PEC
46 862-92-00, 604-206-108,
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

MOSiR 46 862-77-59

SCK 46 863-07-68

Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81,
46 863-14-82

Miejska Audycja Samorządowa

W każdy wtorek i czwartek

o 11:20

na antenie

radio **Sochaczew** 94.9
www.radiosochaczew.pl

Słuchaj także na sochaczew.pl

Najdłuższa kadencja za nami

11 kwietnia odbyła się ostatnia, 48 sesja rady miejskiej kończącej się VIII kadencją. Rada działała wyjątkowo długo, niemal 5,5 roku. W tym czasie podjęła 471 uchwał. Były podziękowania, krótkie podsumowania, ale też pożegnania z samorządem miasta.

Daniel Wachowski

Ostatnie wystąpienie miał Edward Stasiak, radny z najdłuższym stażem, który podjął decyzję o niestawianiu się do pracy. Nestor samorządu był radnym od 1994 roku, z przerwą w latach 2002-2006. Zawsze reprezentował mieszkańców Trojana, był przewodniczącym i wiceprzewodniczącym rady oraz przewodniczącym komisji gospodarki przestrzennej i inwestycji. Jak mówił, od 1994 roku miasto bardzo się zmieniło, wskazał też kilka dużych inwestycji – renowację wzgórz, budowę kanalizacji sanitarnej, renowację stadionów. Podkreślał, że szczególnie dużo zrobiono w ostatnich latach. Nowym radnym pogratulował wyboru, a swoją wypowiedź zakończył słowami - obrać, radzicie, upiększajcie Sochaczew.

Krótko swą przygodę z samorządem podsumował też Piotr Osiecki, który zdecydował, że nie będzie się ubiegał o czwartą kadencję w fotelu burmistrza.

- Na pewno jest to dla mnie zaszczyt i będę wdzięczny do końca swoich dni za te piękne 13 lat. Dziękuję swoim współpracownikom, tym którzy tworzą rodzinę samorządową. Zapewniam swojego następcę, że jest to profesjonalna drużyna, która mimo trudności jest gotowa podjąć każde wyzwanie – mówił.



Podziękował posłowi Małeckiemu, władzom Mazowsza, powiatu oraz radnym miasta za współpracę, za akceptację pomysłów, z którymi przychodził na sesje, za projekty trwałe jak remonty dróg, ale też niematerialne, jak programy stypendialne dla uzdolnionych uczniów czy darmowa komunikacja miejska.

- Sochaczew jest w moim sercu, i zawsze będzie. To jest moje miejsce na ziemi. Los rzucał mnie po różnych kątach Europy, ale zawsze wracam tutaj,

nie tylko do wspomnień, ale przede wszystkim do ludzi, którzy są z tym miejscem związani - podsumował.

Były też podziękowania wygłoszone w imieniu klubów PiS, Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej i Koalicji 15 Października.

Wiceprzewodniczący sejmiku Marcin Podsędek dziękował radzie i burmistrzom za ponad 5 lat współpracy, w czasie których – jak mówił - mógł zabiegać o sprawy Sochaczewa w sejmiku. Wspom-

niał, że to był dobry czas dla Mazowsza, którego budżet od 2019 roku wzrósł z 3,8 do prawie 8 mld zł. Dzięki temu sejmik mógł corocznie setkami milionów złotych wspierać lokalne samorządy w ich działaniach, jak ostatnio miasto Sochaczew w budowie nowoczesnego placu zabaw przy al. 600-lecia.

W programie sesji znalazł się tylko jeden roboczy punkt. Rada musiała zdecydować, czy uzna

argumenty firmy Dent-su Polska, która wystąpiła o wyrażenie zgody na rozwiązanie umowy o pracę z radnym Jackiem Krzemieńskim, czy je odrzuci. W tym miejscu warto przypomnieć, że radni korzystają ze specjalnej ochrony, by mogli rzetelnie i niezależnie wykonywać swój mandat. Zgodnie z przepisami, rozwiązanie stosunku pracy wymaga zgody rady, której radny jest członkiem. Ta może odmówić, jeżeli uzna, że decyzja pracodawcy podyktowana jest zdarzeniami związanymi z wykonywaniem przez radnego mandatu. Nie było żadnej dyskusji nad argumentami podniesionymi przez pracodawcę i odpowiedzią pracownika, jedynie reprezentanci największych klubów w radzie oświadczyli, jak będą głosować. Zgodnie z deklaracjami, dziesięcioro radnych PiS wstrzymało się od głosu, pozostała dziewiątka z Koalicji 15 Października i Forum Samorządowego nie wyraziła zgody na rozwiązanie umowy o pracę z radnym Krzemieńskim.

W sesji, oprócz radnych i burmistrzów, wzięli udział także mąż byłej radnej, zmarłej w 2021 roku Teresy Lutyńskiej, wiceprzewodniczący sejmiku Marcin Podsędek, radny trzech kadencji i dwukrotny przewodniczący tego gremium Andrzej Olejnik, radny dwóch kadencji Krzysztof Wasiak.

Odbiorca śmieci poszukiwany

Ostatniego dnia czerwca kończy się umowa z firmą Partner, dotychczasowym operatorem rynku śmieciowego w Sochaczewie, trzeba zatem wyłonić nową firmę odbierającą z terenu miasta odpady produkowane w naszych domach.

Firma wyłoniona zostanie w przetargu nieograniczonym, a jej nazwę poznamy najwcześniej na początku czerwca. Ratusz szacuje, że w dwa lata (1 lipca 2024 - 30 czerwca 2026) na gromadzenie, transport i zgodne z przepisami środowiskowymi

zagospodarowanie odpadów, wyda 21 800 000 zł. To ponad 900.000 złotych miesięcznie, o czym warto pamiętać, gdy zastanawiamy się, czy skrupulatnie segregować śmieci, czy może trochę sobie odpuszczać. Dlaczego? Bo każdy pojemnik czy worek z wła-

ściwie posegregowanymi śmieciami oddany Partnerowi to niższy koszt wywozu odpadów. Musimy segregować coraz większą część strumienia odpadów wytwarzanych w miastach i gminach, bo ci, którzy nie wypełniają tego obowiązku, płacą dotkliwe kary.

Przypomnijmy też, że przygotowywany przez ratusz przetarg obejmie wyłącznie mieszkania i prywatne domy, gdyż firmy, nawet te jednoosobowe, muszą mieć podpisane indywidualne umowy na odbiór odpadów.

(daw)

Dokończenie ze str. 1

Tak głosowaliśmy 7 kwietnia

Po przeliczeniu głosów na mandaty okazało się, że w nowej radzie zasiądzie dziewięciu radnych z Koalicji Obywatelskiej, ośmiu z PiS, trzech z komitetu Łączy nas Sochaczew i jeden radny Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej.

Kadencja ustępującej rady kończy się 30 kwietnia. Zgodnie z przepisami pierwsze posiedzenie nowej rady zwoła komisarz wyborczy z Płocka. Inauguracyjna sesja odbędzie się prawdopodobnie 6 maja. Radni odbiorą zaświadczenia o wyborze na pięcioletnią kadencję i złożą ślubowanie „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”. Można dodać słowa: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Rada powiatu

W całym powiecie sochaczewskim do głosowania uprawnionych było 63.651 osób. Do urn wybrało się 34.336 wyborców, czyli frekwencja wyniosła 53,9 proc. Radnych powiatu wybierano w czterech okręgach: pięciu radnych wskazali mieszkańcy gminy Brochów, Iłów, Młodzieszyn i Rybno, pięć mandatów obsadzili wyborcy z gmin Nowa Sucha i Sochaczew, trzech radnych wybrali mieszkańcy gminy Teresin, a ośmiu swych reprezentantów wskazali mieszkańcy Sochaczewa. W nowej radzie PiS będzie miało dziewięciu radnych, Trzecia Droga/PSL sześciu, trzeci wynik i trzy mandaty osiągnęła Koalicja Obywatelska, dwóch radnych wprowadził do tego gremium komitet Daniela Janiaka (Łączy nas Sochaczew), ostatni mandat obejmie Piotr Osiecki, startujący z własnego komitetu.

Jak już wspomnieliśmy, sochaczewianie wskazali ośmiu swych reprezentantów w tym gronie. O sprawy miasta w radzie powiatu zadba trzech radnych z PiS i trzech z Koalicji



Obywatelskiej. Po jednym mandacie zdobyły jeszcze Trzecia Droga/PSL oraz Forum.

Dwóch radnych sejmiku



Odbyły się także wybory do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Z okręgu czwartego, w którym znajduje się nasz powiat, wybrano ośmiu radnych. Łącznie w sejmiku do podziału jest 51 mandatów. Najwięcej głosów, niemal 132.000, oddano na kandydatów PiS (zdobyło cztery mandaty), Trzecia Droga/PSL przekonały do siebie 112.000 wyborców (trzy manda-

ty) a Koalicja Obywatelska 50.300 (jeden mandat).

Kilka komitetów umieściło na swych listach - w naszym okręgu - kandydatów z Sochaczewa: PiS Michała Orlińskiego (14.947 głosów), Koalicja Obywatelska Janusza Szczepaniaka (1.198 głosów), Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy postawili na Lizę Przybylską (1.209 głosów) a KW Związku Słowiańskiego na Katarzynę Małachowską (561 głosów). Michał Orliński uzyskał mandat radnego sejmiku. Na terenie powiatu sochaczewskiego zebrał niemal 9.200 głosów.

Drugim radnym sejmiku, który mieszka w Sochaczewie, ale startował z innego okręgu, tak zwanego podwarszawskiego obwarzanka, jest Marcin Podśędek z Koalicji Obywatelskiej. Wiceprzewodniczący sejmiku odnowił mandat zdobywając 36,4 tys. głosów m.in. w powiecie grodziskim, legionowskim, otwockim, pruszkowskim i warszawskim zachodnim.

Jak liczone głosy?

W wyborach samorządowych w zdecydowanej

większości lista tych, którzy sięgnęli po mandaty, pokrywa się z nazwiskami osób, które uzyskały najwięcej głosów. W kilku przypadkach jednak tak nie jest, gdyż, zgodnie z ordynacją wyborczą, do przeliczenia głosów na mandaty stosuje się metodę D'Hondta. Najprościej mówiąc, algorytm stosowany przy przeliczaniu głosów oddanych na każdego z kandydatów oraz na listę, z której startował - premiuje silne listy i mocne ugrupowania. Oznacza to, że na wybór radnego wpływ ma nie tylko liczba głosów oddanych na tego kandydata, ale także liczba głosów oddanych na całą listę ugrupowania X. Jeśli zatem spośród kilku kandydatów na liście X tylko jeden zyskał dużo głosów, a reszta wypadła znacznie słabiej, szansa na mandat jest niewielka. Jeśli jednak kilku kandydatów z listy X otrzymało bardzo dużo głosów, wtedy rośnie szansa na zdobycie nie jednego, ale większej liczby mandatów.

Skład rady miejskiej IX kadencji

Marek Gólkowski (Koalicja Obywatelska / 684 głosy)
Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Koalicja Obywatelska / 460 głosów)
Jacek Krzemiński (Koalicja Obywatelska / 453 głosy)
Arkadiusz Karaś (Prawo i Sprawiedliwość / 416 głosów)
Renata Sokółowska (Prawo i Sprawiedliwość / 408 głosów)
Janusz Bąbala (Koalicja Obywatelska / 403 głosy)
Piotr Pętlak (Prawo i Sprawiedliwość / 379 głosów)
Marcin Cichocki (Koalicja Obywatelska / 328 głosów)
Sylwester Kaczmarek (Prawo i Sprawiedliwość / 292 głosy)
Andrzej Kuśmirek (Mazowiecka Wspólnota Samorządowa / 245 głosów)
Magdalena Zborowska (Łączy nas Sochaczew / 229 głosów)
Łukasz Popowski (Koalicja Obywatelska / 214 głosów)
Selena Majcher (Prawo i Sprawiedliwość / 201 głosów)
Cezary Jan Pachowiak (Koalicja Obywatelska / 197 głosów)
Danuta Gólkowska (Koalicja Obywatelska / 188 głosów)
Kamila Golaszewska-Kotlarz (Łączy nas Sochaczew / 177 głosów)
Jakub Wojewoda (Łączy nas Sochaczew / 159 głosów)
Urszula Opasiak (Prawo i Sprawiedliwość / 157 głosów)
Ewa Kierzkowska (Prawo i Sprawiedliwość / 155 głosów)
Jolanta Gerasik (Prawo i Sprawiedliwość / 118 głosów)
Grażyna Wójcik (Koalicja Obywatelska / 86 głosów)

Poparcie dla ośmiu komitetów walczących o głosy sochaczewian

KKW Koalicja Obywatelska	4.250 głosów (33,6 proc.)
KW Prawo i Sprawiedliwość	3.347 głosów (26,4 proc.)
KWW Daniela Janiaka - Łączy nas Sochaczew	1.597 głosów (12,6 proc.)
KW Mazowiecka Wspólnota Samorządowa	1.366 głosów (10,8 proc.)
KWW Forum Samorządowe Piotra Osieckiego	1141 głosów (9 proc.)
KWW Samorządowcy Razem	661 głosów (5,2 proc.)
KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni	198 głosów (1,6 proc.)
KWW Sochaczewska Inicjatywa Samorządowa	104 głosy (0,8 proc.)

Kandydaci, którzy z terenu miasta uzyskali mandat radnych powiatu

Jolanta Gonta, PiS, 1.421 głosów
Anna Podśędek, Koalicja Obywatelska, 1.317 głosów
Robert Błaszczak, Koalicja Obywatelska, 726 głosów
Jolanta Popiołek, Koalicja Obywatelska, 645 głosów
Anna Pawłowska, PiS, 579 głosów
Piotr Osiecki, Forum Samorządowe Piotra Osieckiego, 544 głosy
Andrzej Kierzkowski, PiS, 513 głosów
Piotr Orliński, Trzecia Droga Hołowni/PSL - 243 głosy



80 rocznica mordu w Bronisławach

Po lewej stronie od głównego wejścia na trojanowską nekropolię wojenną, znajduje się rząd szarych grobów 20 młodych ludzi - członków oddziału „Socha”, osaczonych i zabitych przez Niemców we wsi Bronisław.

Mogiły zostały odnowione podczas ostatniego remontu cmentarza w 2019 roku. 4 kwietnia minęła 80. rocz-

nica wydarzeń, które miały miejsce w 1944 roku. Hołd pomordowanym żołnierzom AK - pod pamiątkowym krzyżem we wsi Bronisław oraz na cmentarzu wojennym w Trojanowie oddali burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcami Markiem Fergińskim i Dariuszem Dobrowolskim oraz sekretarz miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. Złożono kwiaty, zapalono znicze.

Wniosek o dalsze 800+ złóż w kwietniu



Wszyscy zainteresowani świadczeniem 800+ powinni pomyśleć o złożeniu wniosku na kolejny okres. Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje, że, aby nie mieć przerwy w wypłacie 800+, warto złożyć wniosek do końca kwietnia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjmuje wnioski o świadczenie wychowawcze „Rodzina 800+” na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się 1 czerwca i potrwa do końca maja 2025 r. Rodzice i opiekunowie z województwa mazowieckiego do 28 marca złożyli blisko 420 tys. takich wniosków.

- Nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku. Termin wypłaty świadczenia jest uzależniony od daty jego złożenia. Jeśli rodzic chce zachować ciągłość wypłaty świadczenia od czerwca, poprawnie wypełniony wnio-

sek o 800+ powinien złożyć do końca kwietnia. Wówczas pierwsza wypłata z nowego okresu świadczeniowego trafi do niego do 30 czerwca - informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik ZUS woj. mazowieckiego i dodaje, że jeśli wniosek wpłynie w maju, to ZUS wypłaci świadczenie do końca lipca z wyrównaniem od czerwca, jeśli wpłynie w czerwcu - do końca sierpnia z wyrównaniem od czerwca. Natomiast jeśli rodzic złoży wniosek po 30 czerwca, to pieniądze na koncie pojawią się później i to już bez wyrównania za czerwiec. Świadczenie zostanie wypłacone już tylko od miesiąca złożenia wniosku. Nie dotyczy to rodziców, którym urodziło się dziecko. Oni mają trzy miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobią to w tym czasie, otrzymają świadczenie z wyrównaniem.

(SOS)

Najpierw odwiert, potem zakład geotermii

To fundamentalny krok na drodze do gospodarczego wykorzystania ciepła znajdującego się pod naszymi stopami. PEC rozstrzygnął przetarg na wykonanie otworu geotermalnego GT-2. To pierwszy etap dużego zadania pod nazwą Budowa Zakładu Geotermalnego w Sochaczewie. Na realizację kontraktu wykonawca będzie miał czas do 30 stycznia 2025 roku. Do przetargu przystąpiły trzy specjalistyczne firmy z Warszawy, Grabownicy oraz Piły. Najkorzystniejszą ofertę na kwotę 12,68 mln zł złożyła spółka Exalo Drilling z siedzibą w Pile.

Daniel Wachowski

Geotermia to czysta, ekologiczna, odnawialna energia. Sochaczew sięgnął do tego źródła poprzez odwiert GT-1 wykonany przy ul. Okrężnej. Pozytywna energia ma być wykorzystana do produkcji ciepła przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Celem miasta jest ograniczenie emisji gazów cieplarnianych do atmosfery, ograniczenie zużycia gazu przez miejskie kotłownię w ilości 1 200 000m³ rocznie, znaczące uniezależnienie się od wahań cen gazu na światowych rynkach oraz ustabilizowanie cen ciepła dostarczanego przez PEC do mieszkań. Wykonanie odwiertu GT-2 to pierwszy duży krok na drodze budowy zakładu geotermalnego.

Exalo Drilling wykona otwór na działce przy ulicy Energetycznej. Prace obejmą nie tylko zejście świdrem do poziomu wodonośnego kredy dolnej (1650 m ± 10%), ale też wykonanie pompowania pomiarowego i testu chłonności odwiertu, pobieranie próbek skał, wody termalnej i gazu oraz ich badanie w laboratorium, sporządzenie dokumentacji otworu Sochaczew GT-2. Na tej głębokości eksperci przewidują występowanie wody słodkiej o temperaturze ok. 45 stopni, o niskiej mineralizacji (poniżej 1 g/



Exalo Drilling SA

Jest jednym z wiodących europejskich przedsiębiorstw z sektora wierceń lądowych. Należące do spółki 35 urzędów wiertniczych pozwala na wykonywanie odwiertów nawet do głębokości 8000 metrów. Firma wykonywała odwierty w ponad 20 krajach Europy, Azji i Afryki. To globalna marka posiadająca swoje oddziały w Pakistanie, Kazachstanie, Czechach, Czadzie, Tanzanii, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i w Ukrainie.

dm³) i wypływie powyżej 150 m³/h (minimum 80, maksymalnie 180 m³/h).

Exalo Drilling zainstaluje na terenie wiertni laboratorium kontrolno-pomiarowe sporządzające na bieżąco opis postępu wiercenia, głębokości otworu, lokalizacji świdra, rejestrujące liczne parametry płuczki, w tym jej gęstość, temperaturę, skład chemiczny wody pojawiającej się na różnych głębokościach. Po zakończeniu prac sporządzi szczegółowy raport opisujący parametry eksploatacyjne wody, do jakiej się dowieziono.

Co istotne, dublet ma pełnić jeszcze jedną rolę, zapewnić miastu dodatkowe źródło wody pitnej. Schłodzona woda, poddana uzdatnieniu w SUW uruchomionej w budynku nieczynnej kotłowni przy al. 600-lecia 70, trafi do naszych kranów.

Umowa z Exalo Drilling opiewająca na 12,68 miliona zł obejmuje także wykonanie testu chłonności otworu geotermalnego GT-1, gdyby okazało się, że lepiej nadmiar wody pobranej spod ziemi zatłaczać w rejonie ulicy Okrężnej. Pod miastem występują pokłady ciepłej i słodkiej wody, a to zbyt cenny

produkt, by jej nadmiar zrzucić do rzeki, stąd decyzja o kierowaniu schłodzonej wody z powrotem do podziemnego złoża.

Przypomnijmy, że umowę w sprawie całego zadania, czyli budowy zakładu geotermalnego w naszym mieście prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej podpisał z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 12 października 2023 roku. W ramach programu Polska Geotermia Plus PEC otrzyma 62 mln zł, w tym 33,4 mln w postaci bezzwrotnej dotacji i 28,6 mln w formie niskoprocentowanej pożyczki.

Centrum bezpieczeństwa radzi

Jak podaje Wydział Zarządzania Kryzysowego i Obrony Cywilnej Urzędu Miejskiego, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa uruchomiło specjalną stronę alert.rcb.gov.pl. Znajdziemy na niej podstawowe informacje, jak zachować się w przypadku różnych zagrożeń.

Na stronie znajdziemy poradniki dla dorosłych, ale też ani-

macje i gry dla dzieci pokazujące w prostej formie, jak uchronić siebie i bliskich w kryzysowych sytuacjach. RCB zaznacza, że w niepewnym czasie, gdy za naszą granicą toczy się regularna wojna, warto przygotować się na różnego rodzaju zdarzenia.

Centrum radzi, by np. każdy domownik przygotował dla siebie plecak ewakuacyjny. Naj-

bardziej pewnie nigdy go nie użyjemy, ale gdyby doszło do nagłych zdarzeń, będziemy mieć pewność, że zabraliśmy wszystko, co potrzebne. W plecaku powinny się znaleźć: radio i latarka plus zapasowe baterie, najpotrzebniejsze dokumenty, zapalniczka i zapalki, maski oddechowate, mapa z lokalnymi drogami, kompas, busola, GPS, otwieracz do puszek, posiłki na dwa

dni (np. batony, czekolada), nóż, ołówki i notes, komplet sztuczaków, kurtka przeciwdeszczowa, apteczka, śpiwór, worki na śmieci, ubranie na zmianę, mydło, żel do dezynfekcji, kombinerki, łom, narzędzie wielofunkcyjne, gotówka w niewielkich nominałach, butelka filtrująca z zapasem filtrów, gumki, sznurki, opaska zaciskowa.

(daw)

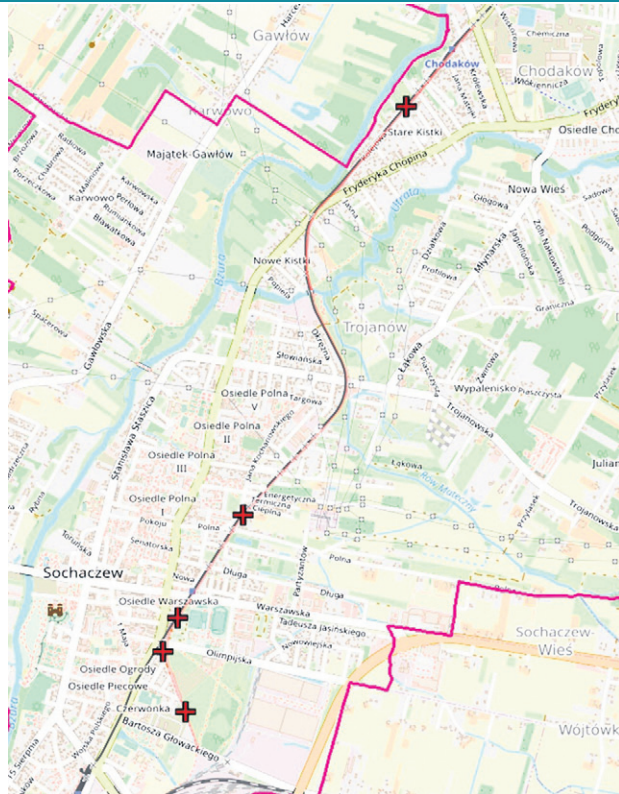
Projektują ścieżkę wzdłuż torów

Burmistrz Sochaczewa ogłosił przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż torów kolei wąskotorowej. Oferty należy składać do 4 maja. Na opracowanie wykonawca będzie miał 16 miesięcy.

Izabela Goryniak

We wrześniu ubiegłego roku miasto stało się właścicielem działek wzdłuż torów kolejki wąskotorowej na terenie miasta, co umożliwiło rozpoczęcie konkretnych prac związanych z stworzeniem na tym terenie ciągu pieszo-rowerowego. Pierwszym etapem będzie oczywiście sporządzenie dokumentacji projektowej, pozwalającej oszacować koszty przedsięwzięcia. Ogłoszono już przetarg na wykonanie tego zadania.

Ścieżka liczyć będzie ok. 5 kilometrów i ma być samodzielną drogą dwukierunkową wykonaną z betonu asfaltowego na odpowiedniej podbudowie. Obok niej wytyczony zostanie ciąg pieszy i powstaną miejsca obsługi (ze stacją naprawy rowerów i miejscem ładowania rowerów elektrycznych) oraz strefy rekreacyjne ze stojakami i elementami małej architektury - ławkami, leżakami, wiatami, stolikami, zabawkami dla dzieci.



Projektowanie wymaga szeregu uzgodnień, ponieważ ciąg będzie się krzyżował z wieloma drogami (wojewódzką, powiatową, miejskimi) i torem kolejki. Szlak przebiega też przez most na Utracie, dlatego projektanci muszą uwzględnić wykorzystanie istnieją-

cego obiektu lub powstanie nowego. Ścieżka na całej swojej długości ma być oświetlona i odwodniona, a w miejscach niewralgicznych należy zaprojektować elementy bezpieczeństwa w postaci barierki. W planie jest też inwentaryzacja zieleni, plan wy-

drzew i nowe nasadzenia. Na opracowanie projektu wraz ze wszystkimi uzgodnieniami i pozwoleniami wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał 16 miesięcy od chwili podpisania umowy, zatem gotowego projektu z kosztorysem należy spodziewać się na przełomie 2025 i 2026 roku.

- Ze wzruszeniem odebrałem akt notarialny. To było kilka lat bardzo trudnego procesu. Już długość pięciu kilometrów robi wrażenie, a pamiętajmy, że na tej trasie jest kilkuset właścicieli nieruchomości, zarówno osoby fizyczne, jak i firmy. Z każdym z nich trzeba było ustalić przebieg granic czy wydzielić pas drogowy. Cieszę się, że wszystkie te działania udało się zrealizować - mówił we wrześniu ubiegłego roku burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki.

Oferty w przetargu można składać do 4 maja. Szczegółowe informacje zainteresowani znajdą na platformie sochaczew.ezamawiajacy.pl/.

Wąskotorówka inauguruje sezon

W sobotę 27 kwietnia po raz pierwszy w tym roku wyruszy w trasę pociąg Retro ze Stacji Muzeum Sochaczew. Jak zawsze na inaugurację sezonu placówka przygotowała program pełen atrakcji dla dzieci i dorosłych.

27 kwietnia od 9.00 na teren muzeum będzie można wejść bezpłatnie i warto to zrobić z wielu względów - muzeum udostępni tego dnia swoje ekspozycje stałe i czasowe, a także zamierza w sposób szczególny

uhonorować swojego wieloletniego współpracownika, zmarłego niedawno Bogdana Pokropińskiego. O 10.00 nastąpi odsłonięcie poświęconej mu tablicy umieszczonej na budynku stacyjnym. O 10.20 rozpocznie się lubiana przez wszystkich parada taboru szynowego, a o 11.10 nastąpi odjazd rozkładowego pociągu do Tułowic. Tam dla uczestników wycieczki przewidziano bardzo atrakcyjny program: przejażdżki lilipucią koleją, muzealny konkurs wie-

dzy z nagrodami, kolejowe animacje z Elsą i spółką, liczne zabawy dla dzieci w „Kolejowym kąciku zabaw”, a oprócz tego oczywiście ognisko w Osadzie Puszczańskiej. Będzie też specjalna ścianka do robienia selfie z kolejowymi atrybutami - czapką, lizakiem i latarką. Z zakupem biletów warto się pośpieszyć, ponieważ pociąg może zabrać maksymalnie 250 osób. W tym roku pociągi Retro będą prowadzone przez lokomotywy spalinowe, ponieważ parowóz Px-29 podlega obecnie

renowacji i na trasę wróci w kolejnym sezonie. Po powrocie składu Retro do Sochaczewa, około 15.30, zostanie jeszcze wyświetlony film poświęcony Bogdanowi Pokropińskiemu.

Zapraszamy do udziału w inauguracji sezonu, a szczególnie do obejrzenia najdłuższej w Polsce stacyjnej makiety wąskotorowej - jeśli ktoś jeszcze jej nie widział, warto nadrobić.



Grupa wsparcia

DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW NASTOLATKÓW

CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH W SOCHACZEWIE ZAPRASZA RODZICÓW I OPIEKUNÓW NA BEZPŁATNY CYKL SPOTKAŃ

Zapisy przyjmuje
MARZENA ZYDLEWSKA
☎ 46 863 14 81 wew. 216

- Podczas spotkań stworzymy atmosferę wzajemnego wsparcia.
- Omówimy problematyczne kwestie wychowawcze.
- Znajdziemy odpowiednie działania dostosowane do problemu.
- Będziemy mieli okazję do poszerzenia swojej wiedzy dotyczącej rozwoju dziecka i jego zachowań.
- Grupa będzie skoncentrowana na rozwiązaniu konkretnych problemów zgłaszanych przez uczestników.



XII OGÓLNOPOLSKI KONKURS PLASTYCZNY IM. WŁADYSŁAWA ŚLEWIŃSKIEGO

PATRONAT ARTYSTYCZNY AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE
NAGRODY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY



TERMIN ZGŁASZANIA PRAC
DO 30 KWIEŚNIA 2024 r.
NA ADRES: MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
UL. 1 MAJA 21, 96-500 SOCHACZEW



WWW.SOCHACZEW.PL
— BĄDZ W CENTRUM —

46 862-36-82
Całą dobę
czekamy na zgłoszenia

Przypominamy, że w sochaczewskim Urzędzie Miasta działa całodobowy numer 46 862-36-82, pod który można zgłaszać zdarzenia zaistniałe w obiektach i infrastrukturze stanowiące potencjalne zagrożenie dla życia, zdrowia mieszkańców, mogące narazić miasto na straty materialne.

- Pod numer można zgłaszać m.in.:
- poważne awarie sieci kanalizacji deszczowej i sanitarnej
 - awarie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach
 - zimą informacje o występujących z brzegów wodach rzek czy zatorach kry
 - dziurach w jezdniach stanowiących zagrożenie dla samochodów itp.
 - awarie sieci ciepłej i gazowej
 - akty wandalizmu

Telefon jest czynny przez 365 dni w roku



Na terenie miasta, prócz policji, straży i pogotowia, całodobowe dyżury pełnią m.in. pracownicy Zakładu Komunikacji Miejskiej, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., firmy SIME dostarczającej gaz oraz zakładu elektrycznego. Dyżurny miasta nie wyłącza żadnej ze służb a jedynie wspomaga już istniejący system powiadamiania o groźnych zdarzeniach.



WTZ w nowej siedzibie

Budowa nowej siedziby Warsztatu Terapii Zajęciowej w Chodakowie ruszyła jesienią 2022 roku. Powiatowa inwestycja, warta niemal 9 mln zł, została ukończona. W pasażu Duplickiego stanął przestronny parterowy budynek o powierzchni ponad 850 m², który w pełni zaspokoi potrzeby uczestników i pracowników placówki.

Budynek pozbawiony jest wszelkich barier architektonicznych, które w starym budynku mocno ograniczyły funkcjonowanie i poruszanie się osobom z niepełnosprawnościami. Na parterze znajdują się pracownie tematyczne i warsztatowe, sala rehabilitacji i terapeutyczna, biura, pomieszczenie socjalne dla terapeutów, sala do ćwiczeń, szatnie, świetlica, wygodne łazienki z prysznicami. Poddasze stanowi przestrzeń techniczną. Na terenie działki należą-

cej do WTZ wybudowano także pomocniczy budynek garażowo-gospodarczy o powierzchni 86 m². Działkę pod budowę przekazało miasto Sochaczew. Nowy budynek w tym tygodniu przekazany zostanie w użytkowanie Warsztatowi Terapii Zajęciowej, a jego podopieczni będą mogli powołać do pracy pracowników.

Warto też dodać, że w ostatnich dniach WTZ otrzymał nowy pojazd, przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych - samochód marki Ford Transit. Auto kosztowało ponad 270 tys. zł i może przewozić siedemnaście osób. Środki na jego zakup pochodziły z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, budżetu powiatu, wszystkich gmin z naszego terenu oraz z darowizny od Fundacji Leny Grochowskiej i Fundacji Lotto a także ze środków własnych WTZ.

Centrum dla wszystkich

Mieszkańcom, którzy zastanawiają się, czym się zajmuje Centrum Usług Społecznych, należy powiedzieć - wszystkim, co dotyczy poprawy jakości życia osób potrzebujących wsparcia. I to w różnych dziedzinach. Projekty pomocowe podejmowane przez rząd lub samorząd docelowo trafiają do realizacji przez CUS.

Jolanta Sosnowska

- I często, mimo najlepszych chęci rozwiązania problemu, musimy się tłumaczyć, dlaczego zainteresowana osoba nie może otrzymać konkretnego wsparcia - mówi dyrektor CUS, Zofia Berent. - Przykładem niech będzie program dotyczący opieki wytchnieniowej dla opiekunów osób z niepełnosprawnością. Dofinansowanie, jakie otrzymaliśmy od wojewody, wystarczy na objęcie tym programem 20 osób, tymczasem zgłosiło się 27 chętnych. No i zaczął się problem.

Wiele możliwości

Szerzej wyjaśnia tę kwestię organizator usług społecznych w CUS, Damian Wasilewski. - Od kiedy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zmienił się w Centrum Usług Społecznych, nasze działania dzielą się na dwa podstawowe działy: pomoc społeczna, do której jesteśmy zobligowani ustawowo. Są to m.in. różnego rodzaju zasiłki, umieszczanie w ośrodkach osób bezdomnych, kierowanie do domów pomocy społecznej. Drugą coraz szerszą formą wsparcia są usługi społeczne. Zaliczamy do nich np. konsultacje z psychologiem, terapeutą ds. uzależnień, wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego, świetlicę dla dzieci „Nasza Baza”, wolontariat, Klub Senior+, „Koperkę Życia”, Opiekę Wytchnieniową dla opiekunów osób z niepełnosprawnością, asystenta osobistego osoby z niepełnosprawnością, teleopiekę, czyli tzw. opaski dla osób starszych, a od niedawna także projekt „Złota rączka dla seniora”. Mamy więc tych usług bardzo dużo. I najlepiej jest, jeśli osoba zainteresowana konkretną formą pomocy pojawi się u nas. Wtedy, nawet jeśli nie spełnia kryteriów jednej z ofert, możemy poszukać czegoś innego, zaproponować wsparcie innego typu.



Dla seniorów CUS ma wiele ciekawych propozycji

Na realizację programu Opieka Wytchnieniowa dla opiekunów osób z niepełnosprawnością CUS otrzymał kwotę ok. 194 tys. zł, co wystarczy na pokrycie do końca roku kosztów usługi dla 20 osób. Program ten jest kierowany do rodzin lub opiekunów osób z niepełnosprawnościami, którzy zajmują się nimi na stałe. Ma dać im możliwość odpoczynku, załatwienia własnych spraw itp. Jak już pisaliśmy, zgłosiło się siedem osób więcej i, jak mówi Zofia Berent, znaleźli się oni na liście rezerwowej. Zazwyczaj w połowie roku udaje się przenieść jakieś niewykorzystane środki tam, gdzie są one potrzebne. Jest więc szansa na uwzględnienie tych wniosków.

- Aby wyjść naprzeciw tej sytuacji, chcemy poszerzyć nasz wolontariat, ale tym razem o osoby dorosłe - dodaje organizator społeczności lokalnej w CUS, Marzena Zydlewska. - Nasz projekt nazywaliśmy „Uwolnij swój potencjał, pomagając innym” i chodzi w nim o to, aby aktywizować osoby samotne, starsze, niepełnosprawne, próbować włączyć je w życie społeczne i kulturalne miasta, pomóc im w codziennych czynnościach. Nie wymagamy wiele, bo czasem wystarczy zabrać kogoś na spacer, poczytać książkę, wyjść razem na koncert, porozmawiać przez telefon.

CUS poszukuje wolontariuszy, którzy ukończyli 18 lat, komunikatywnych,

otwartych na innych ludzi oraz ich problemy, pomysłowych i obowiązkowych. Mile widziane są osoby w wieku dojrzałym, które dysponują wolnym czasem i chciałyby go poświęcić innym. Zainteresowani taką formą wolontariatu proszeni są o kontakt osobisty lub telefoniczny pod numerem 46 863 14 81 wew. 216.

Nie tylko niepełnosprawni

Warto przypomnieć, że Centrum prowadzi także projekt „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością”, do którego zgłosiło się 49 chętnych. Pula dofinansowania wynosi 533 tys. zł do końca roku. W tym wypadku pomoc kierowana jest do osób niepełnosprawnych, które mogą wskazać kandydata na asystenta.

Nie udało się natomiast wdrożyć dotychczas teleopieki dla seniorów, tzn. uruchomienia elektronicznych opasek na rękę, które informują o zagrożeniu zdrowia czy życia ich użytkowników. Projekt jest realizowany od trzech lat, ale aby ruszyła tegoroczna edycja, potrzebna jest uchwała rady miejskiej, która, ze względu na wybory, nie wiadomo, kiedy podejmie decyzję. Ponadto rozpoczęcie tegorocznej edycji programu wymaga ponownego zawarcia umowy z wojewodą mazowieckim, a tym samym uzyskania dofinansowania. Limit miejsc na tele-

opiekę jest duży, obejmuje 84 osoby (kontynuujące projekt oraz nowo zapisane).

Inną propozycją, która ma ruszyć jeszcze w kwietniu, jest grupa wsparcia dla rodziców nastolatków. Będzie miała otwarty charakter, można do niej dołączyć w dowolnym momencie, a poprowadzi ją terapeutka ds. uzależnień. CUS liczy na zgłoszenia od rodziców, którzy pragną rozwijać kompetencje rodzicielskie, pracować nad relacjami rodzinnymi oraz skuteczniej rozwiązywać problemy wychowawcze. Dużą wagę organizatorzy przywiązują do samopomocy, tak jak to się dzieje w grupie wsparcia dla chorych na stwardnienie rozsiane. Do wymiany doświadczeń, informacji o pomocy specjalistycznej dla dziecka i rodzica, który często pozostaje sam z problemem. W tej sprawie również można dzwonić do CUS pod nr 46 863 14 81 wew. 216 lub umówić się na spotkanie.

Zachęcamy do korzystania z usług Centrum, które ma nam sporo do zaoferowania. Czasy, kiedy takie placówki kojarzono z tzw. patologią, dawno minęły, a bycie klientem CUS nikomu i w niczym nie uwłacza. Najgorsze wyjście to obrazić się na placówkę, bo nie zakwalifikowaliśmy się do konkretnego projektu, albo twierdzić, że nie mamy tam czego szukać. Różnorodność działań stwarza wiele możliwości, o czym przekonała się pisząca te słowa.

ZŁOTA RĄCZKA DLA SENIORA

BEZPŁATNA POMOC W DROBNYCH NAPRAWACH DLA OSÓB SAMOTNYCH, SCHOROWANYCH LUB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, W WIEKU 70+ Z TERENU MIASTA SOCHACZEW

OD STYCZNIA DO GRUDNIA 2024



ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE 46 863 14 81 w. 300
LUB OSOBIŚCIE al. 600-lecia 90



Szczegółowe informacje
www.cus.sochaczew.pl

Dbamy o zwierzęta

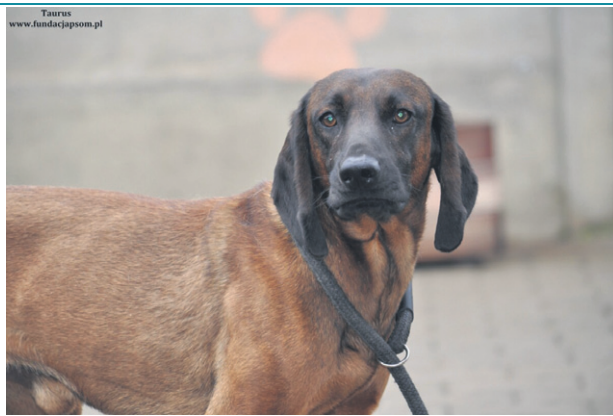
Na jednej z pierwszych sesji nowo wybrana rada IX kadencji zajmie się ustaleniem zasad opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz sposobami zapobiegania temu zjawisku. Właśnie skończyły się konsultacje projektu uchwały regulującej wspomniane zagadnienia. Rocznie na walkę z bezdomnością zwierząt ratusz wydaje ponad 300 tys. zł.

Daniel Wachowski

Od ponad trzech lat, dokładnie od 1 stycznia 2021 roku, bezdomne zwierzęta z terenu miasta trafiają pod opiekę schroniska w Nowym Dworze Mazowieckim. Jednak nie zagrzewają tam zbyt długo miejsca, bo zdecydowana większość psów i kotów szybko wraca do starych domów lub znajduje nowy dach nad głową.

Po pierwsze socjalizacja

Schronisko w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzone jest przez Fundację Przyjaciół Braci Mniejszych. Co roku z terenu naszego miasta trafia tam ok. 120 psów i kotów. W grudniu informowaliśmy, że ochronka wygrała przetarg na świadczenie usług z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami i będzie współpracowała z miastem przez kolejny, 2024 rok. Jak taka opieka wygląda w praktyce? Zabrane z ulicy zwierzę po badaniu lekarskim zostaje oznaczone czipem, przechodzi kwarantannę, zostaje odpchlone i odrobaczone, zaszczepione przeciwko chorobom zakaźnym, w tym wściekliznie, przechodzi sterylizację lub kastrację (chyba, że weterynarz stwierdzi ewentualne przeciwwskazania). Ważnym zadaniem pracowników schroniska jest „socjalizacja” zwierząt, aby w możliwie krótkim czasie trafiły do adopcji. Pod tym względem schronisko w Nowym Dworze Mazowieckim może się pochwalić świetnymi wynikami. Czworonogi poszukujące nowych rodzin można obejrzeć m.in. na stronie: www.fundacjapsom.pl lub fanpage'u facebookowym -



Taurus przyjechał do schroniska z Sochaczewa. Jest nieco wylękniony, ale nie wykazuje żadnej agresji w stosunku do opiekunów. Dobrze radzi sobie na smyczy i na pewno miał z nią styczność. Pies posiada czip, ale niestety nie zarejestrowany



Mela to młodziutka śliczna suczka znaleziona na terenie Sochaczewa. Jest przestraszona i nieufna. W chwili przyjęcia miała na sobie bardzo dużo kleszczy, była osowiała, bez apetytu i chęci na aktywność

Fundacja Przyjaciele Braci Mniejszych.

Program opieki

To, gdzie trafią i w jakich warunkach będą leczone i przetrzymywane psy i koty, określa „Roczny program opieki oraz zapobiegania bezdomności zwierząt”. W 2024 roku na realizację programu samorząd przeznaczył 342 tys. zł. Większość tej kwoty, bo 260 tys. zł, odłożono na odławianie, transport, zapewnienie bezdomnym zwierzętom z terenu naszego miasta opieki w schronisku oraz szukanie rodzin zainteresowanych adopcją. Drugą znaczącą pulę - 81 tys. zł miasto przeznaczyło na zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych i losowych z udziałem zwierząt

o oraz opiekę nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie. Od zeszłego roku miasto finansuje całoroczne dokarmianie wolno żyjących kotów, które traktowane są jak zwierzęta dzikie, przez co nie są zabierane do schroniska. W dokarmianie zaangażowani są społeczni opiekunowie kotów.

Jak zwierzęta trafiają do schroniska?

Zgłoszeń dotyczących bezdomnych zwierząt domowych oraz zwierząt powypadkowych (rannych lub padłych) z terenu Sochaczewa należy dokonywać w urzędzie miejskim, dzwoniąc pod numer 46 862 22 35 wew. 526. Po godzinach pracy urzędu informacje ta-

kie można przekazywać pod czynny przez całą dobę numer interwencyjny miasta: 46 862 36 82. Osoba zgłaszająca powinna podać miejsce przebywania zwierzęcia oraz dane osobowe umożliwiające jej identyfikację i numer telefonu kontaktowego. Urząd miejski nie przyjmuje anonimowych zgłoszeń.

Zanim schwytane zwierzę pojedzie do ochronki, sprawdzany jest jego stan zdrowia. Świadczeniem usług pielęgnacyjno-weterynaryjnych dla zablakanych zwierząt oraz udzielaniem im pomocy po zdarzeniach drogowych i losowych na zlecenie miasta zajmuje się Przychodnia Weterynaryjna VetPlanet z Rozłazłowa. Jeśli zatem znalezione zwierzę jest ranne lub chore, trafi najpierw pod opiekę weterynarza.

Sterylizacja zapobiega bezdomności

Jak już informowaliśmy, dzięki współpracy z marszałkiem, także w tym roku będzie można bezpłatnie poddać swojego pupila zabiegowi kastracji lub sterylizacji, a dodatkowo wszczepić mu pod skórę czip pozwalający w kilka sekund ustalić dane właściciela. W ramach programu „Mazowsze dla zwierząt 2024” po 20 tysięcy wyłożą władze miasta oraz samorząd województwa. Za tę kwotę ratusz chce wykonać ok. 30 sterylizacji, 50 kastracji i 80 zabiegów czipowania zwierząt. O ich sfinansowanie mogą ubiegać się mieszkańcy miasta, będący właścicielami lub opiekunami psów i kotów. Jeszcze w kwietniu ratusz chce wyłonić w przetargu lecznicę, która podejmie się wykonywania zabiegów, a potem opublikuje wzór wniosku, jaki należy złożyć, by skorzystać z bezpłatnej sterylizacji, kastracji bądź czipowania pupila.



Nowy komendant

12 kwietnia w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie odbyła się uroczysta zbiórka z okazji powołania na stanowisko Komendanta Powiatowego PSP w Sochaczewie.

Uroczystość rozpoczęła się złożeniem meldunku przez dowódcę uroczystości kpt. Arkadiusza Ciechaniaka. Meldunek przyjął zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Maciej Bieńczyk. Następnie wprowadzony został sztandar Komendy Powiatowej PSP w Sochaczewie oraz odegrano hymn państwowy. Zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP przedstawił przebieg służby st. kpt. Rafała Krupy powołanego na

stanowisko Komendanta Powiatowego PSP, podkreślając jego kwalifikacje zawodowe. Punktem kulminacyjnym było odczytanie aktu powołania nowego komendanta, który symbolicznie przywitał się ze sztandarem Komendy Powiatowej PSP w Sochaczewie, a następnie złożył meldunek o przyjęciu obowiązków. Uroczysta zbiórka była też dobrą okazją do podziękowania st. bryg. Maciejowi Bieńczykowi za dotychczasową służbę pełnioną przez ponad 20 lat w sochaczewskiej komendzie. Uroczystość swoją obecnością uświetniło wielu znamienitych gości, przedstawicieli władz samorządowych, służb mundurowych oraz duchowieństwa.

st. kpt. Milena Bulwan

Toleruję! Nie hejtuję!

Sochaczewska KPP wraz z Urzędem Miejskim zapraszają na powiatową debatę społeczną pt. „Toleruję! Nie hejtuję!”, która odbędzie się 26 kwietnia o 12:00 w kramnicach przy ul. 1 Maja 21.

W jej trakcie uczestnicy wspólnie poszukają odpowiedzi na pytania, gdzie jest granica między konstruk-

tywną krytyką, prawem do wyrażania własnej opinii, a mową nienawiści? Poruszą też temat odpowiedzialności prawnej hejtu, a zaproszeni goście opowiedzą o jego psychologicznych aspektach. Policyjni eksperci poinformują o aplikacji Moja Komenda i Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Wstęp wolny.

asp. Agnieszka Dzik

TWOJA KREW
MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

W KAŻDĄ ŚRODĘ MIESIĄCA
W SOCHACZEWIE, NA PLACU PRZY MOSIR
(UL. OLIMPIJSKA 3), MIĘDZY GODZINĄ
9:00 A 13:00 CZEKA KRWIOBUS
PODZIEL SIĘ ŻYCIEM!

Zapisz dziecko do PSM

Trwa rekrutacja do Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie na rok szkolny 2024/2025. Na I stopień nauczania przyjmowani są kandydaci między 7 a 16 rokiem życia. Na stopień II mający od 10 do 23 lat.

O przyjęcie do klasy pierwszej cyklu sześcioletniego mogą ubiegać się kandydaci, którzy w danym roku kalendarzowym kończą co najmniej 7 lat, ale nie więcej niż 10 lat. Przyjmowani są na następujące instrumenty: skrzypce, wiolonczela, gitara, fortepian, akordeon, perkusja, flet, obój, klarnet, saksofon, trąbka, puzon.

Z kolei o przyjęcie do klasy pierwszej cyklu czteroletniego mogą ubiegać się kandydaci, którzy w danym roku kalendarzowym kończą co najmniej 8 lat, jednak nie więcej niż 16 lat. Szkoła proponuje im klasy: altówki, wiolonczeli, kontrabas, gitary, akordeonu, perkusji, fletu, klarnetu, saksofonu, oboju, trąbki, puzonu, fortepianu i organów.

O przyjęcie do klasy pierwszej szkoły II stopnia ubiegają się kandydaci, którzy w tym roku kończą od 10 do 23 lat. Jeśli się zakwa-

lifikuja, będą mogli pobierać naukę w klasie skrzypiec, altówki, wiolonczeli, kontrabas, gitary, fortepianu, akordeonu, perkusji, fletu, oboju, klarnetu, saksofonu, trąbki, puzonu i organów oraz klasy śpiewu.

Wniosek o przyjęcie do PSM, wraz z wykazem potrzebnych dokumentów, można pobrać ze strony internetowej szkoły www.gov.pl/web/psmsochaczew. W przypadku ubiegania się o przyjęcie do szkoły I stopnia wypełnione dokumenty należy złożyć w sekretariacie szkoły do 13 maja. Termin składania wniosków rekrutacyjnych do szkoły II stopnia mija 31 maja.

Egzaminy na I stopień nauczania szkoła planuje przeprowadzić 17 i 18 maja. Z kolei rekrutacja na II stopień to zaplanowany na 6 czerwca egzamin z gry na wybranym instrumencie lub zaśpiewanie dwóch wybranych utworów (na wydział wokalny). 20 maja PSM zaprasza na Dzień Otwarty. Warto przyjść, posłuchać brzmienia instrumentów, zwiedzić szkołę i porozmawiać z jej uczniami i pedagogami.

(daw)

Siódmy raz Do Re Mi

W murach Szkoły Podstawowej nr 7 ponownie zabrzmiały polskie przeboje z ostatnich kilku dekad. Placówka zaprasza uczniów szkół podstawowych, średnich oraz podopiecznych instytucji kultury z powiatu sochaczewskiego do udziału w VII Powiatowym Konkursie Piosenki Polskiej „Do Re Mi”.

Jak podkreśla koordynatorka konkursu Kinga Przybylska, jego ideą jest popularyzacja wśród dzieci i młodzieży piosenek polskich wykonawców. W radiowych i domowych archiwach spoczywa mnóstwo pięknych, wartościowych, melodyjnych, opatrzonych mądrym tekstem piosenek i warto do nich sięgać, bo to część naszej kultury, dziedzictwa. SP nr 7 skutecznie popularyzuje rodzimą muzykę już od kilku lat, konkurs cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem młodych wo-

kalistów i zapewne tak będzie w tym roku. Przesłuchania odbędą się 21 maja, a ich podsumowanie i ogłoszenie nazwisk zwycięzców - 28 maja. Uczestnicy oceniani będą w czterech kategoriach wiekowych - soliści i duety klas I - III szkół podstawowych, soliści i duety klas IV - VI szkół podstawowych, soliści i duety klas VII-VIII szkół podstawowych oraz soliści i duety szkoły średnie. Każda szkoła czy ośrodek kultury mogą zgłosić maksymalnie czterech uczestników w każdej kategorii. Mają na to czas do 14 maja. W tym roku jury prosi o przygotowanie piosenek zespołów i solistów, których nazwy lub sceniczne pseudonimy zaczynają się na litery P i R. To np. Papa Dance, Pectus, Piasek, Krystyna Prońko, Renata Przemyska, Raz Dwa Trzy, Republika, Maryla Rodowicz, Andrzej Rybiński czy Ryszard Rynkowski.

(daw)

Prace domowe – za czy przeciw?

Od kwietnia weszła w życie ważna zmiana dotycząca uczniów szkół podstawowych – najmłodszym nie zadaje się już prac domowych, w klasach IV-VIII prace są nieobowiązkowe, a nauczyciele ich nie oceniają. Sprawdzamy, jak ta zmiana jest odbierana przez rodziców i nauczycieli.

Izabela Goryniak

23 marca minister Barbara Nowacka podpisała rozporządzenie, w myśl którego w klasach I-III szkoły podstawowej nauczyciele nie będą zadawać prac domowych. Wyjątek stanowią te dotyczące usprawniania motoryki małej, czyli ćwiczeń polegających na rozwijaniu umiejętności ruchowych dłoni. W klasach IV-VIII szkoły podstawowej uczniowie nie mają obowiązku wykonywania prac domowych w czasie wolnym od zajęć. Wykonanie lub niewykonanie pracy domowej nie będzie oceniane. Nie wyklucza to oczywiście nauki w domu – uczniowie nadal mają czytać lektury, powtarzać słówka czy uczyć się do sprawdzianów.

Po pierwszym tygodniu obowiązywania nowego prawa trudno o konstruktywne wnioski, ale rysują się dwa zasadnicze poglądy. Jeden, że to świetny pomysł, bo dzieci mają więcej czasu na odpoczynek, pasje i zainteresowania (jest to pogląd mniejszościowy) i drugi (wyrażany znacznie częściej), że to źle, bo prace domowe utrwalają wiedzę, a ich brak raczej zaszkodzi niż pomoże.

Zbigniew Tempczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 mówi, że trwa obecnie faza testowa. Nauczyciele zadają czasem prace dla chętnych, nie wiadomo jednak jeszcze, jak to zostanie odebrane, ponieważ prace te nie mogą być oceniane, nauczyciel może je skomentować, ale nie powinno mieć to wpływu na ocenę końcową. Dyrektor wspomina o rozmowach z rodzicami uczniów z klas IV-VIII, z których wielu uważa, że zadania domowe w czasie tygodnia służą utrwalaniu wiedzy, spo-



rządzenie notatki czy rozwiązanie zadań pozwalało na bieżąco utrwalić zdobytą w ciągu dnia wiedzę, a teraz tego brakuje. Chwałę jednak pomysł niezadawania prac domowych na weekendy.

– Staramy się stosować do rozporządzenia, jest jednak jeszcze za wcześnie, aby ocenić jego wpływ na uczniów – podkreśla Zbigniew Tempczyk.

Mama jednego z sochaczewskich drugoklasistów, którym można zadawać prace domowe związane z rozwijaniem motoryki małej określa rozporządzenie mianem „ściemy”.

– Pod motorykę małą można podciągnąć wszystko – malowanie, wycinanie, rysowanie, pisanie. Dla nas niewiele się zmieniło, bo zakres i liczba zadań domowych zależy od dobrej woli nauczyciela. Jedni tę wolę mają, inni nie – mówi.

Zauważa jeszcze jedną rzecz: w wielu klasach zbyt dużo dzieje się poza lekcjami, są warsztaty, wyjścia do teatrzyków, wycieczki, a później trzeba nadrabiać materiał, który powinien być przerobiony na lekcjach, co dzieje się najczęściej w domu.

– Mam wrażenie, że gdybyśmy skupili się na pracy w szkole, nie trzeba by zadawać tylu prac domowych, a dzie-

ciaki mogłyby porządnie odpocząć – mówi.

Zdecydowana większość rodziców, z którymi rozmawiamy, nie pochwała nowego rozporządzenia. Mama piątoklasistki zauważa:

– Kiedy córka ma zadane prace domowe, kontrolując je czasem, mam wiedzę, na jakim jest poziomie, gdzie ma braki, co trzeba uzupełnić. Jestem w stanie stymulować moje dziecko. Bez tego wiem, jak na moje potrzeby, za mało.

Pozostali rodzice dzieci z klas VI-VIII, z którymi rozmawiamy, mają podobne zdanie. Prace domowe utrwalają wiedzę, motywują do działania, skłaniają do poszerzania zasobu wiedzy.

– Będzie dramat, dzieci będą niedouczzone, jeszcze bardziej rozkwitną korepetycje – mówi kolejna mama.

Temat prac domowych przenieśliśmy na Facebooka. Rozgorzała dyskusja, z której wynika, że zdecydowana większość rodziców jest za zadawaniem prac domowych. Argumenty są różne: zawsze były i nikomu nic się nie stało, uczyć się dyscypliny, „dzięki systematyczności od małego kształtuje się w nas podejście do tego, jak w późniejszym czasie będzie wyglądało nasze życie”, „były zawsze, czemu teraz miałyby nagle ich nie być? Wiele rzeczy trzeba przećwiczyć, aby

się nauczyć”. Jednocześnie kilka osób będących „za” podkreśla, że nie powinno się zadawać prac na weekend, a jeżeli już to ich ilość powinna być rozsądna. Jest też kilka głosów na nie, argumenty też są różne: dzieci i tak są przeciążone, uczą się do kartkówki i sprawdzianów, co de facto jest pracą domową i nie trzeba więcej. Powinno wystarczyć to, co robi się w szkole, a czas wolny służy innym celom.

A co na to nauczyciele? Matematyk z sochaczewskiej podstawówki mówi, że w przypadku jego przedmiotu brak obowiązkowych ćwiczeń w domu będzie miał opłakane skutki. To przedmiot, który trzeba stale ćwiczyć i utrwalać, bez systematyczności nie będzie efektu, ponieważ wiele rzeczy szybko się zapomina. Zdecydowanie nie pochwała pomysłu MEN. To samo mówi polonistka z 30-letnim stażem.

– Prace domowe utrwalają wiedzę, rozwijają samodzielność i samodyscyplinę – pod warunkiem, że są kreatywne i pomysłowe, a nie koncentrują się na wypełnianiu standardowych kart pracy.

Jak widać pomysł minister Nowackiej budzi wiele emocji, a przy okazji, jak zawsze, toczy się dyskusja o jakości nauczania i programach. Ale to już temat na odrębne rozważania.

Fajnie jest być dobrym

Sześćdziesięciu pięciu najlepszych uczniów szkół podstawowych odebrało w piątek 12 kwietnia dyplomy i stypendia za doskonałe wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe w I półroczu roku szkolnego 2023/2024. Aby je otrzymać, trzeba mieć bardzo dobrą średnią ocen, rozpoczynającą się od 5,5.

Jolanta Sosnowska

W uroczystości w kramnicach miejskich, oprócz uczniów i rodziców, udział wzięli nauczyciele oraz dyrektorzy szkół. Władze miejskie reprezentowali burmistrz Piotr Osiecki, jego zastępca Marek Fergiński, przewodniczący rady miejskiej Adam Kloch oraz przewodniczący komisji oświaty Marek Gołkowski.

Burmistrz Osiecki, gratulując zebranim, przypomniał, że od 2011 r. stypendia otrzymało już 2000 uczniów. Dziękował wszystkim, którzy współuczestniczą w sukcesach edukacyjnych młodzieży. Bo, jak zaznaczył, jest to gra zespołowa - uczniów, rodziców, nauczycieli, całej kadry szkoły. Wszyscy pracują na ten dobry wynik.

Stypendium jest symboliczną nagrodą w wysokości 300 zł, wypłacaną po każdym semestrze, w którym uczeń osiągnął wymaganą średnią. Ma na celu docenienie wysiłków uczniów, mobilizowanie ich do nauki i pokazanie innym, słabszym, że warto się starać. Stypendium ma także ułatwić zakup pomocy naukowych.



- To wy pokazujecie swoim rówieśnikom, że fajnie jest być dobrym, mówił burmistrz wręczając każdemu z uczniów pamiątkowy dyplom. Wspierał go w tym miłym obowiązku przewodniczący rady.

Uroczystość poprowadziła dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego, Danuta Szewczyk-Kozłowska.



Stypendia Burmistrza Miasta Sochaczew za wybitne wyniki w nauce

Szkoła Podstawowa nr 1: Maciej Kornacki, Kalina Ptasieńska, Zoja Trzcńska, Jakub Krzyżaniak, Maja Kubiszewska, Paweł Redlin, Zuzanna Osiecka, Dawid Paduch, Julia Malinowska, Dorota Stefańska

Szkoła Podstawowa nr 2: Aleksandra Otręba, Maja Fortuna, Zuzanna Adamska, Jan Sztramski, Lena Kowalewska, Marta Krzeszowiec, Zuzanna Pacler

Szkoła Podstawowa nr 3: Natalia Dukalewska, Julia Bartosik, Szymon Żyliński

Szkoła Podstawowa nr 4: Agata Kaźmierczak, Sara Piłat, Maria Piotrowska, Oliwia Walichiewicz, Mateusz Wasilewski, Agnieszka Angowska, Anastazja Skrzynecka, Krzysztof Deszczyński, Aleksandra Włodarczyk, Zuzanna Kowalska, Barbara Rękawek, Marianna Żydowicz, Michalina Mosakowska

Szkoła Podstawowa nr 6: Jan Maciej Papierowski, Juliusz Sowacki, Emilia Szafrńska, Maja Wojda, Maja Walczak

Szkoła Podstawowa nr 7: Zuzanna Jabłońska, Maja Kowalska, Hanna Pawłowska, Ola Wiktoria Glanc, Heorhii Varnava, Stanisław Wiktor Wójtowicz, Jakub Gers, Piotr Ścigocki, Antoni Karwaciński, Jakub Bojdziniński, Iga Owczarek, Adam Wysocki, Izabela Maria Wielgosz, Bartosz Dybiec, Karol Maksymilian Repsz, Gabriela Siemińska

„Akademia Prymusa” Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 1: Aleksander Andrzejewski, Jakub Hacia, Dominik Litkowski, Małgorzata Chmielewska, Agata Marczyk, Michalina Brzezińska-Papierowska, Oliwia Wypierowska, Nikola Chmura, Pola Malesa, Julia Nowakowska

Stypendium za wybitne osiągnięcia sportowe: Hanna Bolczak - SP nr 6



Ale scena!

To tytuł spektaklu przygotowanego i wystawionego 11 kwietnia na scenie Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie. Złożyły się na niego wybrane fragmenty utworów wybitnych polskich twórców, jak „Pan Tadeusz” i „Dziady” Adama Mickiewicza, „Balladyna” Juliusza Słowackiego, „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej, czy „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. W role bohaterów dzieł literackich wcielił się uczniowie PSM.

- To wyjątkowe wydarzenie, jakiego jeszcze na naszej scenie nie było - mówił dyrektor PSM Ludwik Skrzypek, dziękując jednocześnie pomysłodawczyni spektaklu, Renacie Libberze.

Fragmentom prezentowanych dzieł towarzyszyła oczywiście muzyka, dyskretna, świadcząca o zrozumieniu słowa i świetnie wiążąca poszczególne sceny. Niewątpliwym atutem spektaklu była też wspaniała gra aktorska, kostiumy oraz dekoracje.

Scenariusz i reżyseria: Renata Libera. Opieka muzyczna spektaklu: Małgorzata Miłkowska-Cieśla. Obsada aktorska: Nadia Czubačka, Julia Gala, Aleksandra Gorzelak, Alicja Krasucka, Aleksandra Majszak, Dominika Wolińska. Oprawa muzyczna: Kazimierz Dąbrowski, Natalia Kacperska, Maja Kamińska, Martyna Rudzińska, Bartosz Strzelczyk, Zuzanna Szymańska, Wiktoria Zanikrzewska, Anna Zydlewska.

(aw)



Jeszcze raz o Staszica

Nasz nowy cykl „Ze Stanisławem Kwiatkowskim spacer po Sochaczewie” spodobał się mieszkańcom, którzy dali temu wyraz w internecie oraz dzwoniąc do redakcji. Jedną z tych osób jest Barbara Sobkowicz.

Znana w mieście polonistka jako dziecko, mieszkała w kamienicy przy Staszica 32, zwanej wtedy domem Bajurskiego. W przeciwieństwie do Stanisława Kwiatkowskiego uważa, że budynek jest przedwojenną kamienicą, którą w 1947 r. kupił pan Bajurski, a nie wybudował, jak twierdził nasz rozmówca.

Barbara Sobkowicz przypomina także, że przy ul. Staszica stała jeszcze kamienica pana Paula, a prawie na wprost straży pożarnej, w okolicach obecnego sklepu rybnego, w nieistniejącym już domu, piekarnię mieli państwo Żukowscy. Cała ulica zaopatrywała się u nich w pieczywo, a niektórzy, tak jak rodzina naszej rozmówczyni, nosili w brytfankach samodzielnie rozczynione ciasto na chleb, aby za niewielką opłatą upiec go w profesjonalnym piecu.

Dzisiaj trudno przypisać dawnym domom konkretną numerację, bo, jak twierdzi Barbara Sobkowicz, w czasach jej młodości posługiwano się nazwiskami właścicieli, a nie numerami. Mówiono np. kamienica Janiszewskich, dom Śliwy, kamienica Tylmana. Wszystkie one miały przechodnie klatki schodowe, to znaczy, że wchodząc od frontu, można było przejść na podwórze, na którym najczęściej znajdowały się gorszej jakości budynki.

Dziękujemy za wszystkie podpowiedzi i komentarze, bo pozwalają one odtworzyć wygląd i klimat naszego miasta sprzed dziesięcioleci.

Jolanta Sosnowska

Napoleon zrazów

Restauracja „U Wicka” - miejsce znane wszystkim mieszkańcom Sochaczewa i okolicznych miejscowości. Kultowy lokal gastronomiczny należący do Wincentego Flisiaka, który przeszedł do legendy za sprawą wykwintnej kuchni, tak innej od ówczesnych, przaśnych i pozbawionych polotu standardów „ludowej gastronomii”.

Restauracja przyciągała nie tylko wybornymi smakami, ale także aurą tajemniczości, z której mieli korzystać nawet najwyżsi dygnitarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Trudne początki

„Wicek”, jak w skrócie nazywano lokal Wincentego Flisiaka, byłego warszawskiego kelnera, pojawia się na gastronomicznej mapie Sochaczewa tuż po II wojnie światowej. W spisie abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie na 1946 rok, przy numerze telefonu Sochaczew 95 znajdujemy wzmiankę Flisiak Wincenty, rest. „U Wicka”, Staszica. Druga połowa lat 40. nie była jednak w Polsce dobrym czasem dla wszelkich przejawów prywatnej inicjatywy gospodarczej. Na początku 1947 r. minister przemysłu i handlu Hilary Minc zaatakował sektor prywatny i zainicjował „bitwę o handel”. Polityka władz zmierzała do ograniczenia działalności prywatnej i poddania jej kontroli państwa. Zabiegi te obejmowały również gastronomię. Lokale prywatne poddawane były presji fiskalnej. Ich kiepski los w 1947 r. podzielił również „Wicek”.

Dokładali do popularnych

Restauracja miała wówczas obowiązek, narzucony przez władze, wydawania codziennie pewnej ilości obiadów popularnych w cenie 80 zł. Obiady popularne była to kategoria najtańszych posiłków serwowanych w lokalach gastronomicznych, które kosztowały ponad połowę mniej niż stojące klasę wyższej obiady klubowe. Koszt



Zdjęcie restauracji „U Wicka” ze zbiorów Grzegorza Leśkiewicza

własny „popularnego” był wyższy od ustalonej ceny, zatem jego sprzedaż przynosiła stratę. Flisiak, jak relacjonuje „Życie Częstochowy” w numerze 105 z 10 października 1947 r., został postawiony przed Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, która w 1947 r. została włączona do „bitwy o handel”, pod zarzutem pobierania za „popularne” 120 zł zamiast ustalonych 80 zł. Restaurator tłumaczył się, że nie miał w ogóle zamiaru podwyższyć ceny za obiad i że zawiniła tu obsługa, postępując na własną rękę. Zresztą kelnerzy niechętnie przyjmowali zamówienia na „popularne”, o czym często pisała prasa. Śledczy nie przyjęli tłumaczeń Flisiaka, który został ukarany grzywną w wysokości 100 tysięcy zł.

Dla wtajemniczonych

Na fali „odwilży”, która zapanaowała w bloku wschodnim po śmierci Józefa

- | | |
|----|--|
| 76 | Ciechomski Stanisław, skład drzewa |
| 68 | Czudowski Bolesław, dr med., Piłsudskiego 24 |
| 14 | Ekspedycja Fabryki Chodaków, Towarowa 7 |
| 95 | Flisiak Wincenty, rest. „U Wicka”, Staszica |
| 74 | Gimnazjum i Liceum Państwowe im. Fr. Chopina |
| 63 | Gimn. i Liceum Spółdzielcze państwowe |

Fragment spisu abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie na 1946 rok

Stalina oraz łagodzenia reżimu politycznego w PRL za sprawą przemian październikowych 1956 r., odżyła również prywatna gastronomia. Niemniej jej działalność przypominała zakamuflowane, kulinarne podziemie. Andrzej Garlicki, smakosz i historyk w jednej osobie, tak opisał działalność „Wicka” w 1957 r.: W dużej sali - pisał w artykule „Przygody kulinarne w PRL” („Mówią Wieki” nr 11 z 2012 r.), do której wchodziło się z ulicy, było tylko nieco czystiej niż w innych ówczesnych lokalach, jedzenie było tyl-

ko nieco lepsze. Wtajemniczeni wchodzili od zaplecza i trafiali do jednego z dwóch gustownie urządzonej gabinetów. Tu można było zamówić potrawy, o których nie śnili bywalcy pierwszej sali. Na zakąskę marynowanego węgorka, mózdzek w kokilce, talerz fantastycznych domowych wędlin, a później rozplywające się w ustach zrazy wołowe z kaszą gryczaną, chrupiącą kaczkę z jabłkami, kurczęta po polsku. To był raj w przystępnych zresztą cenach. Zrazy z kaszą stały się u „Wicka” specjalnością zakładu -

stąd jedna z warszawskich dziennikarek nazwała Flisiaka „Napoleonem zrazów”.

Masina w Sochaczewie

Mimo początkowych perturbacji restauracja „U Wicka” osiągnęła kulinarny sukces. Prasa warszawska okrzyknęła lokal Flisiaka „przysłowiową Mekką” dla smakoszy ze stolicy. Toteż wielu zmotoryzowanych mieszkańców Warszawy i cudzoziemców przyjeżdżało do Sochaczewa na dobry obiad, aby dogodzić podniebieniu i żołądkowi - donosiła „Stolica” w numerze 29 z dnia 16 lipca 1967 r. Dzięki tej popularności Flisiak zebrał w 3 książkach pochwały we wszystkich niemal językach europejskich, z polskim na czele. Jedną z nich rozpoczęła pamiątkowa dedykacja słynnej włoskiej aktorki filmowej i teatralnej Giulietty Masiny, gwiazdy m.in. „La Strady”, żony Federica Felliniego. Artystka gościła w naszym mieście pod koniec lat pięćdziesiątych, podczas zdjęć do niemiecko-włoskiego filmu „Jons und Erdme”, który kręcono m.in. w Sochaczewie. Inne wpisy były również interesujące, oto niektóre: „Uwaga! Uwaga! - Czytajcie mężowie i żony, Wicek - Napoleon jest niezwykły!! Co stwierdzamy paluszki liżąc - Czerwone Gitary” lub „Kiedy jestem w Polsce, muszę zjeść „U Wicka”, Jan Lasak, Montreal, Canada - przytacza „Stolica” w numerze 30 z 27 lipca 1969 r. O restauracji „U Wicka” słowami „Knapka w Sochaczewie, bardzo dobra kuchnia” wyraził się Stanisław Skalski, polski as lotnictwa myśliwskiego z okresu II wojny światowej o najwyższej liczbie zestrzeleń wśród polskich pilotów, generał brygady pilot Wojska Polskiego.

Sebastian Tempczyk
MZSiPnB

Ulica mojego dzieciństwa (odc. 26)



Lata 60. XX w. Puste pobocza przy ul. Senatorskiej wyglądają niewyobrażalnie. Aż trudno uwierzyć. Fot. ze zbiorów Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzura

W latach 60. ubiegłego wieku otrzymanie mieszkania w bloku było tak wielkim luksusem, że nikt nie narzekał na mały metraż, ciemną kuchnię i kratkę w oknie balkonowym zamiast balkonu. Tak właśnie wyglądały bloki, które zresztą stoją do dziś, przy ul. Senatorskiej.

Zanim jednak ulica zyskała tę dumną nazwę, była Stodólną (podobnie jak sąsiednia - obecna 600-lecia), później otrzymała imię Rewolucji Październikowej, a następnie 50-lecia Rewolucji Październikowej.

To ta ulica stała się w latach 60. centrum zamieszkania dla tysięcy osób czekających na swoje M2. Wśród nich była także moja rodzina. Chodziłam chyba do II kl. szkoły podstawowej, kiedy mój tata, pracujący w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, otrzymał klucze do lokalu na II piętrze w bloku nr 10.

Doskonale pamiętam letni dzień, kiedy nam, dzieciom, pozwolono wreszcie zobaczyć nowe lokum. Pod blok przywiózł nas furmanką dziadek mieszkający na wsi, a więc frajda była podwójna. Raz że podróż z ul. Towarowej, a więc przez całe miasto, odbyła się wozem konnym, dwa - wycieczka zakończona została wizytą w nowym mieszkaniu. Na tej furmance jechaliśmy razem z wieloma rzeczami, które na początku stanowiły wyposażenie mieszkania. Rodzice zabrali je ze starego miejsca, ale podejrzewam, że dzisiaj nikt nawet nie spojrzalby na takie graty.

Wróćmy jednak do dziecięcych odczuć, jakie mi towarzyszyły po wejściu do nowego domu. Przede wszystkim schody, po których biegaliśmy z bratem do spadłego - w górę i w dół. Po drugie - łazienka z ubikacją, w której spuszczało się wodę. Co chwilę udawaliśmy, że musimy z niej skorzystać, tylko po to, by móc pociągnąć za sznurek i zobaczyć, jak woda sama zlatuje. No i ta kratka w oknie balkonowym. Klóciliśmy się z bratem o to, kto teraz usiądzie, spuści nogi i pomacha nimi na zewnątrz.

Poza tym wszystko wydawało nam się piękne. Mimo że dwa pokoje z kuchnią miały powierzchnię 36 mkw., a mały pokój był wąską kiszka o szerokości dwóch metrów i trudno było pod oknem zmieścić łóżko. W kuchni bez okna stała kuchnia kaflowa, na której gotowało się posiłki, a węgiel przynosiło w wiadrze z piwnicy. Trudno sobie wyobrazić takie palenisko latem, kiedy żar leje się z nieba, więc po jakimś czasie pojawiła się w domu dwupalnikowa przenośna kuchonka gazowa. Tu powstawał jednak problem, bo jeśli nie paliło się w tej kaflowej kuchni, nie było ciepłej wody w łazience. Kapanie trzeba było zaplanować albo myć się w zimnej wodzie.

Dla dzieci były to jednak przyziemne problemy. Przed blokiem stał trzepak, który, oprócz tego, że służył do czyszczenia dywanów, był podstawowym przyrządem gimnastycznym. Robiło się na nim przeróżne ćwiczenia - fikołki, zwisy, stójki. Często trzeba było czekać w kolejce, bo jak na podwórko wyległa cała dzieciarnia, to było nas kilkadziesiąt.

Ale to nie była jedyna atrakcja. Chłopcy grali w kapsle, kredą rysowali trasę Wyścigu Pokoju i ścigali się, kto pierwszy „dopstryka” kapsel do mety. Dziewczynki skakały w gumę albo grały w klasy narysowane na asfalcie. Najmłodszy wnosili na trawę kocyki, lalki i inne zabawki lub spędzali czas w piaskownicy z betonowym obrzeżem. Dorosli nie musieli nas pilnować, bo starsze rodzeństwo sprawowało opiekę nad młodszym. Nie było zresztą tyłu zagrożeń co dziś. Ulica służyła do grania w piłkę, ewentualnie do jazdy rowerem, bo w tym czasie w Sochaczewie było niewiele samochodów. Częściej zajeżdżały tam furmanki wędlowane węglem albo workami kartofli. Samochód stanowił taką atrakcję, że natychmiast był oblegany przez dzieci i mężczyzn, którzy z zainteresowaniem oglądali przez szybę jego wnętrze.

Na Senatorskiej znali się nie tylko wszyscy mieszkańcy bloku, ale także sąsiedzi z innych budynków, zawiązywały się wieloletnie



Przebudowa 280 metrów ulicy Senatorskiej kosztowała 475 tys. Prace wykonano w 2005 roku. Zniszczoną trylinkę zastąpiła kostka, wymieniono też nawierzchnię chodników

Uchwała Nr XI/46/90

Rady Miejskiej w Sochaczewie
z dnia 17 grudnia 1990 roku

w sprawie ustalenia nowych nazw ulic i placów

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 13 ustawy z dnia 9 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym / Dz.U. Nr 16 z 1990 roku, poz. 95 z późn. zm. / Rada Miejska w Sochaczewie u c h w a l a a co następuje:

Dokonywane zmiany nazw ulic i placów:

- 1/ dla dotychczasowej ulicy Sierpniowej ustala się nazwę - Abrahama Borsztajna,
- 2/ dla dotychczasowej ulicy Hanka Sawickiej ustala się nazwę - Tadeusza Kościuszki,
- 3/ dla dotychczasowej ulicy Rewolucji Październikowej ustala się nazwę - Senatorska,
- 4/ dla dotychczasowej ulicy Matusiaka ustala się nazwę - Gawłowska,
- 5/ dla dotychczasowej nazwy ulic Racławickiej i Kardynała Stefana Wyszyńskiego ustala się nazwę - Dominikańska
- 6/ dla dotychczasowej nazwy Parku XX-lecia PRL ustala się nazwę - Ignacego Włodzimierza Garbolewskiego
- 7/ dla dotychczasowej nazwy placu T. Kościuszki ustala się nazwę - R y n e k
- 8/ nadaje się nazwę ulicy bez nazwy przebiegającej od ulicy Warszawskiej w kierunku ruin zamku - Bóznicza

Uchwała została przekreślona, gdyż na kolejnej sesji straciła moc. 22.01.1991 roku radni przyjęli nową uchwałę o zmianie nazw ulic

znajomości i przyjaźnie, wspólnie świętowano imieniny i obchodzono inne uroczystości. Ulica łączyła ludzi i nikt nie narzekał na brak anonimowości. Moi rodzice mieszkali tam do końca życia, ale to już nie było to samo. Pierwsi lokatorzy odeszli, na ich miejsce wprowadzi-

li się nowi, wiele mieszkań poszło na wynajem, co sprawiło, że mieszkańcy zmieniali się jeszcze częściej. Senatorska stała się jednym z wielu osiedli, bez dawnego, trochę siermiężnego koloru, ale z własnym klimatem.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

KULTURALNY PRZEKAZAŃNIK

Folkowe klimaty



Zapraszamy do udziału w Konkursie Małych Form Ludowych Złoty Folk, który odbędzie się 9 maja o godz. 9.00 w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83. Konkurs przeznaczony jest dla zespołów (od 3 osób wzwyż) z terenu powiatu sochaczewskiego. Prezentacja konkursowa powinna bazować na twórczości ludowej. Zespoły mogą prezentować śpiew, taniec, zabawy, obrzędy, zwyczaje i wyliczanki ludowe.

Jury oceniać będzie prezentacje, biorąc pod uwagę następujące kryteria: zakorzenienie prezentacji w polskiej tradycji ludowej, muzykalność, dykcja, gra aktorska, dostosowanie scenografii i strojów, wycucie stylu i rytmu, sposób przekazania tekstu i emocji, wizerunek sceniczny i ogólne wrażenie artystyczne.

Warunkiem udziału w konkursie jest przesłanie drogą mailową na adres konkursy.sck@gmail.com wypełnionej karty zgłoszeniowej wraz z załącznikami zawierającymi niezbędne zgody. Regulamin i karta zgłoszenia dostępne są na stronie: sck.sochaczew.pl

Każdy zespół otrzyma pamiątkowy dyplom za udział w konkursie. Laureaci natomiast nagrody, statuetki i dyplomy oraz zaproszenie do udziału w koncercie „Majówka na ludowo”, który odbędzie się 12 maja o godz. 16.00 w amfiteatrze.

Termin nadsyłania zgłoszeń do 6 maja.

Koordynatorem konkursu jest Katarzyna Proch, instruktorka Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca „Folklorek”.

Konkurs rozstrzygnięty

8 kwietnia w Galerii Trakt odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom konkursu plastycznego na kartkę świąteczną i ozdobę wielkanocną. Zadaniem uczestników było wykonanie ozdoby wielkanocnej lub namalowanie sceny zmartwychwstania, inspirowanej pieśnią wielkanocną „Chrystus zmartwychwstan jest”.

Wielkanocny konkurs plastyczny rokrocznie cieszy się dużym zainteresowaniem. Tym razem wpłynęło 98 prac z placówek szkolnych i przedszkoli z terenu miasta i powiatu sochaczewskiego (54 ozdoby wielkanocne, 56 kartek wielkanocnych, 12 prac nie spełniało warunków regulaminu).

Komisja w składzie: Marta Wasilewska (kierownik Sekcji Twórczości Przestrzennej i Sztuk Pięknych SCK), Monika Boruta-Sałacińska (artysta plastyk, instruktor zajęć plastycznych w SCK), Emilia Zielińska (artysta malarz, instruktor zajęć plastycznych w SCK) podkreśla wysoki poziom i różnorodność prezentowanych prac, bogactwo pomysłów oraz indywidualne interpretacje plastyczne. Jury doceniło samodzielność wykonania prac, naturalność, dobór materiałów i oryginalne podejście do tematu. Podczas oceny, komisja zwracała również uwagę na kultywowanie tradycji ludowej.

W konkursie przyznane zostały następujące nagrody i wyróżnienia:

PRACA MALARSKA

KATEGORIA I: Przedszkola (3-6 lat)

I nagroda – Józef Żakowski – Kolorowe Żuczki



II nagroda – Oktawian Ploch – Miejskie Przedszkole nr 1

III nagroda – Michalina Kowalska – Kolorowe Żuczki

Wyróżnienia:

Alicja Łukasik – Niepubliczne Przedszkole im. Aniołów Stróżów

Alicja Ciechomska – Miejskie Przedszkole nr 6

Leon Osiński – Miejskie Przedszkole nr 6

Maciej Kosmała – Przedszkole Wesołe Tuptusie

Julia Grzybowska – Miejskie Przedszkole nr 1

KATEGORIA II: Klasy I-III (7-9 lat)

I nagroda – Gabriel Barański – Szkoła Podstawowa Młodzieszyn

II nagroda – Magdalena Samson – Szkoła Podstawowa Młodzieszyn

III nagroda – Aurora Krasnowa – Szkoła Podstawowa Młodzieszyn

Wyróżnienia:

Michalina Sławińska – Szkoła Podstawowa Nowa Sucha

Zuzanna Wójcicka – Szkoła Podstawowa Kąty

OZDOBA WIELKANOCNA

KATEGORIA III: Klasy IV-VI (10-12 lat)

I nagroda – Aleksander Wiśniewski – Szkoła Podstawowa Młodzieszyn

II nagroda – Filip Jarosz – Szkoła Podstawowa Nowa Sucha

III nagroda – Lena Wojciechowska – Szkoła Podstawowa nr 3

Wyróżnienia:

Kateryna Buhai – Szkoła Podstawowa Paprotnia

Hanna Grefkowicz – Szkoła Podstawowa Nowa Sucha

Krzysztof Niewiadomski – Szkoła Podstawowa Paprotnia

KATEGORIA IV: Klasy VII-VIII (13-15 lat)

I nagroda – Aleksandra Kochańska – Szkoła Podstawowa Brzozów

II nagroda – Maja Kochańska – Szkoła Podstawowa Brzozów

III nagroda – Jakub Bajnerman – Szkoła Podstawowa nr 3

Wyróżnienie: Mateusz Połec – Szkoła Podstawowa nr 6

Obóz przetrwania w SCK



19 kwietnia o godz. 19.00 w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 odbędzie się spektakl „Obóz przetrwania”. Reżyserem przedstawienia jest Jakub Ehrlich, który zapewnia pełne emocje sceny i zaskakujące zwroty akcji.

Świat sknerowanego księgowego Ludwika, jego przyjaciół – Waldka i Mariusza oraz uwodzicielskiej Moniki połączony jest w rewolucyjnej produkcji teatralnej, która wciągnie cię w ekscytujący wir przygody! Ludwik i jego przyjaciele nie poddają się, mimo że diagnoza brzmi jak wyrok śmierci. Postanawiają wykorzystać każdy moment życia, zmierzyć się z niebezpieczeństwami na poligonie i w lesie, odkrywając wewnętrzne pokłady siły. Wkracza Monika, atrakcyjna „generałowa”, która doda emocji i wy-

zwań. Czy rywalizacja zastąpi współpracę? Czy kłótnie przeważą nad kumpelską zgodą? Przyjaciele muszą nauczyć się działać razem, by przetrwać i odnaleźć sens w przyjaźni.

Niezapomniana obsada, w tym Magda Wróbel, Marek Pituch, Jakub Wons i Michał Rolnicki, gwarantuje wrażenia na długo. Widowisko, doprawione muzyką Szymona Suchonia, przeniesie widzów w wir intensywnych doznań i przybliży sens prawdziwej przyjaźni. Nie przegap okazji, aby być częścią tego spektakularnego doświadczenia!

Sochaczewskie Centrum Kultury nie prowadzi sprzedaży i dystrybucji biletów. Za w/w kwestie odpowiada organizator: Agencja Awangarda Kontakt: Zuzanna Obara tel. 574 911 422, e-mail: marketing@awangarda.net Bilety online do nabycia na stronie: kupbilecik.pl

100 lat klubu

Od 5 kwietnia w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą można oglądać wystawę z okazji 100-lecia klubu Orkan Sochaczew. Ekspozycja prezentuje dzieje klubu od powstania w 1924 roku, aż po czasy współczesne.

Sebastian Stępień

Jak powiedział nam kurator wystawy, Radosław Jarosiński, pomysł na jej zorganizowanie pochodzi od znanego w naszym mieście działacza sportowego Andrzeja Palucha, który zaproponował zaprezentowanie swoich zbiorów. Dodajmy, zbiorów bardzo rozległych, bo obejmujących fotografie, medale, plakaty, dokumenty, publikacje i wiele więcej. Dlatego udało się w bardzo wyczerpujący sposób zobrazować minione 100 lat historii klubu.

W 1924 roku klub wystartował z inicjatywy Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego jako TUR, aby propagować kulturę fizyczną wśród robotników. Początki KS Orkan Sochaczew są nierozdzielnie związane z tą organizacją.

Bardzo ciekawie prezentują się pierwsze zdjęcia z działalności klubu. Potwierdzają one, jak szybko rozpoczęto budowę klubowego stadionu.

- Sto lat temu teren wokół istniejącego dziś stadionu przy ul. Warszawskiej był rozległym plenerem. W tamtym okresie ist-



niała tam już strzelnica. Prawdopodobnie przeprowadzano też rozmaite ćwiczenia strażackie - mówi Radosław Jarosiński. - Ciekawie na pewno jest zdjęcie, na którym widzimy liczną ekipę strażacką. Dzięki temu, że strażacy ustawili się na trybunie, twarz każdego z nich jest doskonale widoczna i właściwie każdego można rozpoznać.

Wiele ze znajdujących się na wystawie przedmiotów ma charakter unikatowy, jak flaga kibiców Orkana, która funkcjonuje od lat siedemdziesiątych, gazet-

ki kibiców tworzone na powielaczach, czy znakomicie zachowany plakat informujący o zawodach sportowych, które odbyły się w Sochaczewie w roku 1946. Na wystawie można oglądać ciekawe memorabilia, które powstawały w latach 70. ubiegłego stulecia, to jest makaty z nadrukiem zawierającym herb Sochaczewa i odniesienie do jakiegoś wydarzenia sportowego odbywającego się wówczas w mieście.

- Rzecz o tyle ciekawa, że w pewien sposób odnosząca się do czasów

obecnych, gdzie tego typu przedstawienia drukuje się raczej na pamiątkowych kubkach, które w równym stopniu są przecież przedmiotami codziennego użytku, jak taka makatka pięćdziesiąt lat temu - mówi kurator wystawy.

Oczywiście ekspozycja obejmuje też proporzycy, kalendarze, szaliki - to wszystko, co po dziś dzień jest kojarzone z kibicowaniem. Możemy też zobaczyć piłkę z podpisami zawodników drużyny Orłów Górskiego, którzy gościli w Sochaczewie w 2007 roku.

Z madame Tussaud w rewolucyjnym Paryżu

Tematem ostatniego spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki była fabularyzowana biografia Marie Tussaud - „Mała” Edwarda Careya.

Jak czytamy na okładce książki, w 1761 roku, w alzackiej wiosce przyszła na świat dziewczynka. Po śmierci rodziców mała Marie trafiła do terminu u ekscentrycznego rzeźbiarza - doktora Curtiusa. Z tym geniuszem wosku i anatomii trafiła na gwarne ulice Paryża, gdzie znaleźli dom u apodyktycznej wdowy Picot. W opuszczo-



nym domu zorganizowali wystawę figur woskowych, która stała się prawdziwą sensacją. Woskowy in-

teres rozkwita. Tymczasem w Paryżu zaczyna się przedrewolucyjne wrzenie a rozwścieczony mo-

toch żąda głów, ludzkich i woskowych... Historia jest momentami mroczna i przerażająca ale przedstawia losy autentycznej postaci, Marie Tussaud, która w 1835 roku założyła w Londynie Muzeum Figur Woskowych istniejące do dziś. Kolekcja prezentuje naturalnej wielkości figury gwiazd filmu, muzyki, sportu i polityki. Muzeum stanowi jedną z atrakcji Londynu.

Na następne spotkanie DKK zaprasza 29 kwietnia o godz. 16.00. Uczestnicy będą rozmawiali o książce Magdy Dygat „Rozstania”.

Agencja Artystyczna ŚRK zaprasza na koncert!

„Viva la Musica”

Spiewająca Rodzina
KACZMAREK
WOJCIECH KACZMAREK · IWONA KACZMAREK · PIOTR KACZMAREK · ADAM KACZMAREK

SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY
27 kwietnia 2024 r. – godzina 18.00

ul. 15-go Sierpnia 83, Sochaczew

Bilety w cenie 80 zł do nabycia na stronie [kupbilecik.pl](#)

Organizator koncertu: Agencja Artystyczna ŚRK - Piotr Kaczmarek · [www.pieknekoncerty.pl](#) · tel. 604-623-184



Damian Bąba wybrany Sportowcem Roku 2023

Burmistrz Sochaczewa, na wniosek Sochaczewskiej Rady Sportu, przyznaje co roku tytuły Sportowca, Trenera i Działacza Roku. Ich wręczenie odbyło się w piątek, 12 kwietnia w ratuszu. Tego dnia przyznano również stypendia sportowe dla wyróżniających się zawodników.

Damian Bąba, reprezentant Dragon Fight Club Sochaczew, otrzymał tytuł sochaczewskiego Sportowca Roku. Doceniono jego sukcesy odniesione w 2023 roku, w tym zdobycie tytułu na mistrzostwach Europy Amatorskiego MMA. Tytuł Trenera Roku trafił do opiekującego się nim Piotra Cy-

pla. Działaczem Roku został Sławomir Cypel, organizator wielu turniejów i Biegu Cichociemnych oraz prezes Polskiego Związku Mieszanych Sztuk Walki, stowarzyszenia Amatorska Liga MMA i Mazowieckiego Związku Ju-jitsu.

Wyróżniono jeszcze dwie zawodniczki, które zdobyły laury na arenie ogólnopolskiej – Julię Błaszczuk z UKS Orkan Judo i Julię Skomial z KM Aktywni Sochaczew oraz trenerów – Łukasza Klimczewskiego z Karate Klub Sochaczew i Emanuela Zimnego z KM Aktywni.

Spotkanie w ratuszu było też okazją do wręczenia decyzji dotyczących stypendiów dla zawodników.



Stypendium sportowe w kategorii „C” w wysokości 250 zł miesięcznie otrzymali: Irina Ciobanu, Daria Łuczakowska, Natalia Gawrylczyk-Zielińska, Ilona Szwiertnia – Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego; Michał Gadomski, Michał Kępa, Jadon O’Neill, Mateusz Pawłowski, Damian Pisarek, Damian Rogowski, Bartłomiej Sadowski, Peter Steenkamp, Adam Szwarz, Artem Zaroywny - Stowarzyszenie Rugby Club Orkan Sochaczew
Stypendium sportowe w kategorii „D” w wysokości 100 zł brutto miesięcznie otrzymali: Antoni Gołębiowski, Marcin Krześniak, Adam Lewandowski, Krystian Mechecki, Andre Meyer, Johnatan O’Neill, Krystian Olejek, Adrian Pętlak, Dawid Plichta, Oktawian Polakowski, Michał Polakowski, Michał Szwarz, Kacper Wróbel, Kacper Brażuk, Filip Czemerajda, Dawid Hetmanowski, Michał Kamelak, Adam Kowalski, Marcel Marczewski, Iwo Mroziński, Jakub Nowakowski, Oskar Pacześ, Konrad Piecka, Daniel Pięta, Tomasz Pęsień, Reduan Islam, Paweł Stankowski, Franciszek Szymański, Adrian Szyperek, Marcel Wilamowski, Kacper Zwierzchowski, Kacper Żakowski - Stowarzyszenie Rugby Club Orkan Sochaczew; Miłosz Pisarek, Adam Małczak, Damian Bąba - Uczniowski Klub Sportowy „Dragon Fight Club”

II Cheerleaders Teams w mocnej obsadzie

Szkoła Podstawowa nr 2 w Sochaczewie po raz drugi zorganizowała konkurs Cheerleaders Teams. W piątek 12 kwietnia na parkiecie sali gimnastycznej swoje umiejętności zaprezentowało aż 16 zespołów z całego powiatu sochaczewskiego. Było bardzo barwnie i energetycznie.

Popularność cheerleaderek rośnie, o czym świadczy duża frekwencja w konkursie zorganizowanym przez „dwójkę”. W czterech grupach wiekowych zaprezentowało się 16 zespołów ze szkół z niemal całego powiatu sochaczewskiego. Od trzyosobowych grup z małych placówek po duże reprezentacje większych, od najmłodszych dziewczynek po prawie dorosłe już uczennice Ogrodnika i Osiemdziesiątki – wszystkie uczestniczki prezentowały energię i uśmiech oraz często bardzo duże umiejętności. Ciekawe choreografie, dynamiczna muzyka, widoczna radość tancerek z tego co robią i gorący doping – tak w skrócie można opisać piątkowe wydarzenie. Jury (w składzie Anita Kacprzak, Ewa Zielińska, Paulina Polakowska, Hubert Wylot, Monika Osiecka-Jaworska i Agata Kalińska) nie miało łatwego zadania. W każdej kategorii przyznano jedną nagrodę, były też nagrody specjalne i wyróżnienia. Lista laureatów przedstawia się następująco:



Klasy I-III – Dziewczyny na szóstkę, SP 6 Sochaczew
Klasy IV-VI – Magic Girls, SP Wymysłów
Klasy VII-VIII – Buldożery, SP 2
Szkoly ponadpodstawowe – All Stars, ZS RCKU
Nagroda specjalna SP 2 – Born to Run, SP Lasocin
Nagroda specjalna RC Orkan Orkan Sochaczew – Buldożery, SP 2
Nagroda specjalna Rysie Sochaczew – Twenty, SP2 (nagrody od klubów to możliwość zaprezentowania swoich umiejętności podczas meczów Orkana i Rysi)



Przyznano też wyróżnienia, które trafiły do Star Girls (Sp 2) w grupie najmłodszej oraz Twenty (Sp 2), Feliksianki (SP Feliksów) i zespołu mażoretkowego z Brzozowa Starego. Konkurs odbywał się pod honorowym patronatem burmistrza miasta Sochaczew i starosty sochaczewskiego.

TENIS STOŁOWY

Przedostatni turniej

W niedzielę 14 kwietnia w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego 2 odbył się 9. turniej klasyfikacyjny Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym.

W kategorii open zwyciężył Jacek Malinowski z Sochaczewa, pokonując Jakuba Kaźmierskiego z Tęczy Budki Piaseckie oraz Andrzeja Wrzoska z Rawy Mazowieckiej.

W kategorii pań zwyciężyła Aleksandra Białas z



Łowicza, pokonując Aleksandrę Gaś-Pietrzak z Łyszowic oraz Karolinę Kulkowską z Sochaczewa.

W najmłodszej kategorii na miejscu pierwszym uplasował się Filip Pawłata z

Łyszowic, na drugim znalazł się Mateusz Majchrzak z Piastowa, a na miejscu trzecim Nataniel Rychlewski z Legionu Skierniewice.

Ostatni turniej klasyfikacyjny odbędzie się w nie-

dzielę 5 maja, tradycyjnie w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego 2 od godz. 8.30.

Turniej finałowy, do którego kwalifikuje się po ośmiu najlepszych zawodników z każdej kategorii, zaplanowano na 2 czerwca. Tradycyjnie podczas finału Grand Prix zapraszamy również na turniej pocieszenia dla wszystkich pozostałych uczestników cyklu.

MOSiR

BIEGI

Kiedy na Maracane?

Nasi rugbiści po pokonaniu Ogniwa Sopot awansowali na drugą pozycję w tabeli Ekstraligi rugby. Mecz z drużyną z Trójmiasta okazał się nie tylko wielkim sukcesem sportowym, ale też frekwencyjnym. Trybuny były wypełnione po brzegi. Kiedy znów będzie można obejrzeć sochaczewskich rugbistów na legendarnej „Maracanie”?

- Zanim wrócimy do Sochaczewa czeka nas trudny wyjazdowy mecz do Lublina – mówi trener ORLEN Orkan, Maciej Brażuk. – Nasz cel się nie zmienia, chcemy zagrać w wielkim finale, jeśli się uda, ten finał może zostać rozegrany nawet na naszym stadionie. By to było możliwe nie możemy sobie pozwolić na żadną porażkę. Na pewno stać nas na to, by wygrać wszystkie mecze do końca sezonu zasadniczego – dodaje szkoleniowiec.

Do Lublina ORLEN Orkan jedzie w sobotę 20 kwietnia. O godzinie 14.00 zmierzy się na stadionie przy ulicy Magnoliowej 6 z Edach Budowlanymi. Lubelska drużyna przegrała w ostatni weekend na wyjeździe z Ogniwnem 21:38 i zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

- Edach Budowlani walczą o miejsce w małym finale. Mocno goni ich Pogoń Awenta Siedlce, która w ten weekend pokonała Arkę aż 42:6. Lublinianie wiedzą, że nie mogą pozwolić sobie na kolejne porażki. Czekają nas naprawdę ciężki bój. Przypomnę, że nasz ostatni wyjazd do Lublina skończył się porażką, która kosztowała później grę w finale sezonu 2022/2023.



Wprawdzie w meczu o brąz pokonaliśmy potem na Maracanie Budowlanych, ale to wciąż bardzo mocna drużyna z silnym młynem i doświadczonymi zawodnikami ataku. Musimy zagrać na 100%, by wygrać – mówi prezes Orkana Robert Małolepszy.

Po meczu w Lublinie nasza drużyna będzie miała kolejny tydzień odpoczynku, bo pauzować będzie cała liga. To oczywiście ma plusy i minusy. Zawodnicy mają więcej czasu na dojdzie do siebie po ciężkich meczach, a takimi są zawsze boje z Ogniwnem oraz Edach Budowlanymi. Z drugiej stro-

ny wiosną ekipie trochę brakuje rytmu meczowego.

- Musimy się jakoś do tego zaadaptować, myślimy nawet o wewnętrznym sparingu. Z drugiej strony, gdy już wrócimy do gry, czekają nas trzy mecze tydzień po tygodniu. Każdy z nich będzie wymagający. Teraz skupiamy się na Lublinie, a potem już przygotowanie do meczu na Maracanie z Lechią Gdańsk – mówi drugi trener naszej drużyny Tomasz Malesa.

- Z Lechią Gdańsk zagramy na finał długiego weekendu, w niedzielę piątego maja o godz. 15.30. Mamy nadzie-

ję, że stadion znów wypełni się po brzegi. To co działo się w Wielką Sobotę dało nam ogromnego kopa motywacyjnego. Takiej frekwencji nie było w Sochaczewie od lat. Na trybunach zabrakło miejsc siedzących. Mamy nadzieję, że podczas meczu z Lechią będzie podobnie. 11 maja gramy na wyjeździe w Krakowie, a potem na finał sezonu zasadniczego, w niedzielę 19 maja podejmiemy Arkę Gdynia. Wierzymy, że zarówno w Sochaczewie, jak i na wyjazdach będziemy mogli liczyć na wsparcie kibiców – kończy prezes Małolepszy. (RCO)

BIEGI



Mikulski z rekordem trasy

Trzecia Mosirowska Dzieśiatka odbyła się w niedzielę 14 kwietnia. 10-kilometrowy bieg ulicami Sochaczewa start i metę miał na stadionie przy ul. Warszawskiej. Zwycięzcą został Tomasz Mikulski, który poprawił swój zeszłoroczny rekord trasy o ponad dwie minuty.

Na starcie biegu, inaugurującego sochaczewską triadę biegową, stanęli zawodnicy i zawodniczki z powiatu sochaczewskiego, ale i War-

szawy, Łowicza, Skierniewic na nawet Rzeszowa. Świetnie przygotowane wydarzenie zorganizował Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji pod patronatem burmistrza i starosty sochaczewskiego. Bieg ukończyło 109 osób, nagrody przyznano w kategoriach open i wiekowych oraz służb mundurowych.

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, a zwycięzcy puchary i nagrody, które wręczali przedstawiciele starostwa i urzędu miasta oraz sponsorzy.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Kategoria generalna mężczyźni:

- 1 Tomasz Mikulski – Kampinos, UKS Filipides Teresin 00:32:08
- 2 Kamil Skorupa – Kornelin, UKS Filipides Teresin 00:34:11
- 3 Dawid Bartolowicz - Brochów TMT 00:36:37
- 4 Kamil Duplicki - Sochaczew PSP Sochaczew 00:36:38
- 5 Tomasz Świętowski - Rzeszów 1.BLTR 00:36:41

Kategoria generalna kobiety:

- 1 Maja Górka - Warszawa MM TEAM 00:39:27
- 2 Sylwia Zielińska - Skierniewice 37 DR OP 00:41:36
- 3 Katarzyna Prusakiewicz - Warszawa #teamPrusak 00:42:33
- 4 Katarzyna Żak - Sochaczew 00:48:31
- 5 Katarzyna Siewruk - Warszawa Warsaw Run Team 00:50:53

Kategoria do 29 lat kobiety:

1. Olga Radosz - Radziwiłłów 00:51:34

Kategoria do 39 lat kobiety:

1. Agata Dobrzyńska – Seroki Parcele 00:51:25
2. Marta Manewicz - Sochaczew 00:51:45
3. Iwona Drzewiecka-Gajda - Sochaczew 00:53:50

Kategoria do 49 lat kobiety:

1. Marzena Gądek - Łowicz 00:51:25
2. Alicja Plachówna - Pruszków 00:52:31
3. Justyna Pochwała - Łowicz 00:52:56

Kategoria do 59 lat kobiety:

1. Agnieszka Bujanowska - 00:56:08

Kategoria do 16 lat 69 lat kobiety:

1. Krystyna Salacińska - Sochaczew01:10:27

Kategoria do 29 lat mężczyźni:

1. Kamil Wargoński - 00:39:53
2. Łukasz Anzelak - Radziwiłłów 00:41:47
3. Adrian Gawron - Brochów 00:42:46

Kategoria do 39 lat mężczyźni:

1. Grzegorz Kozłowski - Janówek Drugi 00:36:45
2. Marcin Siemienczuk - Płock 00:38:58
3. Paweł Szczepański - Warszawa 00:39:29

Kategoria do 49 lat:

1. Marcin Gruza - Złotokłos 00:37:16
2. Tomasz Kwiatek - Pruszków 00:39:55
3. Michał Więckowski - Sochaczew 00:40:59

Kategoria do 59 lat:

1. Mariusz Michalak - Warszawa 00:39:45
2. Marcin Ciesielski - Skierniewice 00:42:50
3. Piotr Aleksandrowicz - Skierniewice 00:47:54

Kategoria do 69 lat:

1. Marek Pociach - Korytów 00:40:45
2. Arkadiusz Jaros - Brwinów 01:03:43

Kategoria pow. 70 lat:

1. Jan Kociński - Sochaczew 00:55:11
2. Marek Glasser - Warszawa 01:04:06
3. Czesław Nowakowski - Warszawa 01:04:14

Kategoria służb mundurowych:

1. Kamil Duplicki
2. Tomasz Świętowski
3. Grzegorz Kozłowski

PIŁKA NOŻNA

Bzura zwycięża w derbach powiatu

Aż osiem bramek strzelili zawodnicy Bzury Chodaków w sobotnim meczu z rezerwami KS Teresin. 7 kwietnia biało-zieloni pokonali Partyzanta Leszno 0:3.

Drużyna jest coraz bliżej awansu do wyższej klasy rozgrywkowej i ma już osiem punktów przewagi nad FC Płochocin. Orkan Sochaczew wciąż bez zwycięstwa. W ostatnich dwóch meczach socha-

czewscy zawodnicy ulegli Wisłowi Nowy Duninów 3:2, a tydzień wcześniej wyraźnie przegrali z Wisłą Główniną Sobowo 1:5. Orkan zajmuje ostatnie miejsce w swojej grupie.

Wyniki i składy:

Wisła Nowy Duninów - KPO 3:2(1:0)

Bramki: Kacper Niegowski, Mikołaj Przydworski
Grali: Fitej Świętek, Stachowski, Fabiański, Przydworski Mikołaj, Przydworski Kacper, Adamczewski Piotr, Adamczewski Karol, Danowski, Niegowski, Paciorkowski. Po przerwie: Kolodziejczak Jaworski Szczepaniak

KPO - Wisła Głównin Sobowo 1:5 (0:1)

Bramka: Kacper Przydworski
Zagrali: Fitej - Świętek, Stachowski, Kolodziejczak, Adamczewski Piotr, Adamczewski Karol, Przydworski Kacper, Przydworski Mikołaj, Danowski, Paciorkowski, Niegowski oraz Rozkres, Cieśla, Sadowski,

Bzura Chodaków - KS Teresin II 8:0 (3:0)

Gole: Tymorek (2), Nykorak, Wyrembowski, Brdeja, Wiciak, Nowakowski, Kaczmarek
Skład: Antoni Narkintowicz, Karol Narkintowicz, Ruslan Tzygankiv, Patryk Malinowski, Maciej Brdeja, Sviatoslav Nykorak, Adrian Nowakowski, Oktawian Pela, Mateusz Tymorek, Patryk Wyrembowski Piotr Surmański
Po przerwie grali: Dawid Brzeski, Robert Wasilewski, Filip Szypczak, Mariusz Wiciak, Rafał Walczak
Trener: Grzegorz Szypczak

Po przerwie grali Oktawian Pela, Robert Witkowski, Konrad Kaczmarek, Mariusz Wiciak, Rafał Walczak

KS Partyzant Leszno II - Bzura Chodaków 0:3 (0:2)

Gole: Brdeja (2), Malinowski
Skład: Antoni Narkintowicz, Karol Narkintowicz, Ruslan Tzygankiv, Patryk Malinowski, Maciej Brdeja, Sviatoslav Nykorak, Adrian Nowakowski, Oktawian Pela, Mateusz Tymorek, Patryk Wyrembowski Piotr Surmański
Po przerwie grali: Dawid Brzeski, Robert Wasilewski, Filip Szypczak, Mariusz Wiciak, Rafał Walczak
Trener: Grzegorz Szypczak

3

233. ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI MAJA

PROGRAM OBCHODÓW W SOCHACZEWIE

GODZ. 16:00

WYKŁAD „MIESZKAŃCY ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ
A KONSTYTUCJA 3 MAJA”
– RADOSŁAW JAROSIŃSKI

MUZEUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ I POLA BITWY NAD BZURĄ,
PLAC KOŚCIUSZKI 12

GODZ. 17:00

WYKŁAD „BRÓŃ POLSKICH POWSTAŃ
NARODOWYCH” – dr MICHAŁ GÓRNY

MUZEUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ I POLA BITWY NAD BZURĄ,
PLAC KOŚCIUSZKI 12

GODZ. 18.00

UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA
W INTENCJI OJCZYZNY

KOŚCIÓŁ pw. MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ W PARAFII
ŚW. WAWRZYŃCA, UL. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO 1

GODZ. 19.00

KONCERT W WYKONANIU CHÓRU
TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO
ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ
POD DYREKCJĄ EWY SZAŁAPSKIEJ

KOŚCIÓŁ pw. MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ W PARAFII
ŚW. WAWRZYŃCA, UL. KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO 1

